Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, Sobota 20 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·80. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 215 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Kongres Międzynarodowej Federacji Akademickiej.

Polak, Jan Jundzwiłł-Baliński prezesem Zarządu Federacji.

Warszawa. (PAT.) 18 bm. Wczoraj popołudniu p. Gerard, prezes C. I. E. otworzył

pierwsze posiedzenie walne zgromadzenia C. I. E

Po zagajeniu przystąpiono **do spraw przyjęcia nowych członków C. I. E.**

Rada C. I. E. przedstawiła Walnemu Zgromadzeniu przychylną decyzję co do wniosków o przyjęcie następujących państw: **Węgier, Estonji i Łotwy** na członków rzeczywistych oraz **Orso,** to jest rosyjskiej **młodzieży** akademickiej emigracyjnej. **Kosmopolitans-Klub** (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) i **Gruzji** na **członków wolnych.**

Poczem przystąpiono do głosowania. **Estonja** przyjęta została do C. I. E. **jednomyślnie. Łotwa i Węgry również jednomyślnie.** Co do Węgier wstrzymali się od głosowania przedstawiciele Czechosłowacji.

Następnie głosowano nad sprawą przyjęcia do C. I. E. związku **rosyjskich studentów emigrantów.** Organizacja ta została przyjęta **wszystkimi głosami przeciw głosom Jugosławji. Związek narodowy studentów gruzińskich** przyjęty został jednomyślnie do **konfederacji** na członka wolnego.

Równocześnie przez cały dzień wczorajszy toczyły się wśród delegatów C. I. E. **ożywione**

rozmowy na temat wyborów do zarządu, szczególnie co do stanowiska prezesa.

Wymieniano **dwóch kandydatów: Macadama i Balińskiego Jundźwiłła. Aż do ostatniej chwili nie było zdecydowane, czy nastąpi porozumienie między delegatami na Kongres w sprawie wyboru zarządu.** Szczególnie co do stanowiska prezesa.

Wieczorem o godz. 20.30

podjęto obrady walnego zgromadzenia

i przystąpiono do głosowania nad przyjęciem dalszych członków do C. I. E. Przegłosowano przyjęcie **Turcji** i **Bułgarji,** na członków wolnych **Nowej Zelandji, Afryki południowej i Hongkong.** Następnie **przystąpiono do wyboru zarządu.**

Ostatecznie głosowano nad dwoma kandydatami: Macadamą i Balińskim.

Wybory tajne dały wynik: **Baliński 11 głosów, Macadama 8 głosów.**

Po wyborze Balińskiego **Macadama zaproponował dla zamanifestowania jednomyślności** ponowny **jednomyślny wybór p. Balińskiego przez aklamację.** Propozycję przyjęto oklaskami.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów Baliński w serdecznych słowach podziękował za wybór i wezwał wszystkich członków do jak najusilniejszej pracy dla przyszłości C. I. E.

Następnie **Baliński** zaproponował wybór przez aklamację Macadama (Anglja) na pierwszego wiceprezesa C. I. E.

Dla zamanifestowania wspólności dążeń Macadama przyjmuje stanowisko pierwszego wiceprezesa, co czyni w przeświadczeniu, że wszystkie związki zrzeszone w konfederacji udzielą obu nowo wybranym najszczerszego poparcia.

Oświadczenie Macadama przyjęto gorącymi oklaskami.

Następnie dokonano wyboru dalszych członków zarządu. Wiceprezesami zostali wybrani **Mothe** (Francja), **Gressler** (Dania), **Stachel** (Szwajcarja) i **Deak** (Węgry). **Sekretarzem zarządu** został **Mounk** (Czechosłowacja). **Skarbnikiem Macdonald** (Szkocja).

Przed zamknięciem obrad nowo wybrany prezes **Baliński** w przemówieniu stwierdził, że **wynik wyborów świadczy o jednomyślności dążeń Konfederacji, uprawnia do optymistycznego poglądu na jej dalszy rozwój.** Następnie podniósł zasługi ustępującego zarządu.

Obrady, które toczyły się w nastroju szczególnie serdecznym, skończyły się o godz. 2 w nocy.

NOWY ZARZĄD KONFEDERACJI.

Warszawa. (PAT.) 18 bm. Dziś o godz. 8 rano pod przewodnictwem nowego prezesa **Balińskiego** odbyło się

wspólne zebranie ustępującego i nowo wybranego zarządu.

Ustępujący prezes **Gerard** oddając władze w ręce nowego zarządu **złożył mu życzenia owocnej pracy** i wyraził nadzieję, że w dalszej jego działalności **pracę Konfederacji będzie cechowała serdeczna przyjaźń która jest jednym z najważniejszych podstaw pokoju.**

Nowy prezes **Baliński** odpowiedział imieniem nowego zarządu, dziękując za życzenia i zapewniając, **że nowy zarząd dbał będzie o rozwój Konfederacji.**

Kopecky (Czechosłowacja) zakomunikował **o powstaniu stowarzyszenia, które składać się będzie z ustępujących czynniejszych członków Konfederacji, a ma na celu usilne popieranie jej dążeń.**

Następnie nowy zarząd przystąpił do obsadzenia stanowisk **przewodniczących komisji** oraz do pewnych zmian w porządku dziennym Kongresu.

Kto chce opanować tereny naftowe?

Czy Rosja komunistyczna, czy Anglja pod rządem socjalistycznym. — Pojedynek między prasą sowiecką a angielską.

Moskwa. (AW.) Rezolucja Zgromadzenia Ligi Narodów z 11 bm. wzywająca Radę Ligi Narodów do zbadania wypadków gruzińskich **wprowadziła prasę sowiecką w paroksyzm wściekłości.**

„Izwiestja" piszą, że przez rezolucję tę **Liga Narodów i II. Międzynarodówka ujawniły swój współudział w powstaniu gruzińskiem.**

„Izwiestja" stwierdzają, że **wystąpienie Anglji, Francji i Belgji jest wystąpieniem dawnego trójprzymierza wrogiego związkowi sowieckiemu,** lecz że sowiety nie pozwolą, aby z nimi postępowano na podobieństwo Chin.

Jeszcze gwałtowniej występuje **„Prawda", ostro napadając na Mac Donalda.** Dziennik zaznacza, że delegacja sowiecka podpisała miesiąc temu traktat, w którym obie strony powtórzyły dawniejsze zobowiązania, niemięszania się do spraw wewnętrznych.

Obecnie najwidoczniej Mac Dnoald jest skłonny rozpatrywać to zobowiązanie jak zwykły świstek papieru. Mac Donald, pisze „Prawda" nie powinien zapominać, iż **na straży wykonania tego traktatu stoi nietylko Związek Sowiecki, lecz także miljony zorganizowanych robotników angielskich,** na których plecach Mac Donald przyszedł do władzy. Jeżeli Boncour i Ronoudel upoważnieni są do przemawiania w imieniu Herriota i Mac Donalda — to my ze swej strony, kończy „Prawda" możemy **zaproponować im przeprowadzenie plebiscytu nietylko w Gruzji, lecz i w Irlandji, Indjach, Egipcie, Mezopotamji, Syrji, Chinach i Marokku.**

Berlin. (AW.) Bolszewicy zorganizowali wielką akcję propagandową mającą na celu wykazanie, że **powstanie gruzińskie jest podtrzymywane przez stronnictwa socjalistyczne, a w szczególności przez rząd Mac Donalda.** Prasa komunistyczna **wydawana zagranicą** roi się od insynuacyj pod adresem Mac Donalda i Herriota, a **rezolucja Ligi Narodów na rzecz Gruzji jest przedmiotem najgwałtowniejszych ataków.** Niektóre dzienniki niemieckie zamieszczają nawet **oficjalny komunikat sowiecki, który wręcz zaprzecza, jakoby wogóle w Gruzji odbywało się powstanie.** Komunikat ten umieszczono także w „Vossische Ztg." co dowodzi silnych wpływów komunistycznych na prasę berlińską. **Akcja drugiej międzynarodówki w obronie powstania gruzińskiego traktowana jest przez bolszewików, jako cios zadany autorytetowi państwa bolszewickiego, jako opiekującego się mniejszościami narodowościowemi.**

CO TWIERDZI MAC DONALD?

Dzienniki londyńskie przytaczają w sprawie Gruzji opis jednego z przywódców Labour Party, którym jest **najprawdopodobniej** sam Mac Donald. Przywódca ten odpowiadając **na insynuacje rozpowszechniane przez bolszewików, jakoby za powstaniem Gruzinów kryły się interesy naftowe oświadcza, że jeżeli bolszewicy są tak pewni tego twierdzenia, to dlaczego usiłują za wszelką cenę opanować okolice kopalń naftowych?** Możnaby przypuszczać, że

im także chodzi nie tyle o Gruzję, ile o naftę.

W każdym razie Sowiety powinny przyjąć pośrednictwo ofiarowane im przez Ligę Narodów.

Przed zmianą rządu w Hiszpanji.

Paryż. (PAT.) Według doniesienia z Madrytu **Hiszpanie wycofali się z pozycji nad rzeką Isu i z kilku stanowisk na wybrzeżu Gorera.**

Paryż. (PAT.) 18 bm. „Le Journal" donosi z Madrytu, że w zakończeniu posiedzenia Rady dyrektorjatu pod przewodnictwem króla, gen. Weyler przyjęty był przez króla na dłuższem posłuchaniu. W dobrze poinformowanych kołach politycznych twierdzą, że król oczekuje jedynie powrotu **Primo de Rivera, aby polecić Weylerowi utworzenie nowego gabinetu z udziałem przedstawicieli dawnych stronnictw politycznych.**

Londyn. (PAT) Times donosi z Tangeru, że dowództwo hiszpańskie pragnie **przystąpić do układów z Abdul Kerimem.**

Hiszpanja — jak donosi dziennik — **godzi się zwrócić znaczną część Marokka i uznać sułtana marokańskiego.**

Walki rewolucyjne w Brazylji.

Londyn. (PAT.) 18 bm. Jak donosi Reuter ze źródeł argentyńskich, **rewolucjoniści zajęli parę ważniejszych mostów w południowej Brazylji.** W walkach pomiędzy powstańczymi oddziałami wojsk federacyjnych wielu żołnierzy zostało zabitych, rannych lub wziętych do niewoli. Kilkuset uchodźców przybyło do pogranicznych miast Argentyny.

Buenos Aires. (PAT.) Wolff. Przy napadzie powstańców brazylijskich na Guiena udało się uciec na terytorjum argentyńskie tylko komendantowi i czternastu żołnierzom. Uchodźcy donoszą, że zachodnia część stanu Amara jest w rękach powstańców.

Trzęsienie ziemi pod Erzerum

zniszczyło 102 miejscowości.

Konstantynopol. (PAT.) 17 bm. Trzęsienie ziemi jakie miało miejsce dnia 13 bm. **w okolicy Erzerum stało się prawdziwą katastrofą.** Zniszczonych zostało 102 miejscowości. Liczba ofiar wynosi kilkaset osób. Szkody bardzo znaczne.

W poprzek przez Saharę.

Ryga. (AW.) Na pokładzie parowca „Welta" przybył do Rygi kapitan armji łotewskiej **Soltin — pierwszy cudzoziemiec, który przeszedł w poprzek Saharę od Algieru do ujścia rzeki Nieger.** Soltin podróżując w północnej Afryce przeszedł **ogółem 7.000 km.** Został on oznaczony najwyższym **orderem kolonjalnym przez władze francuskie i był przedmiotem gorących owacji w Paryżu.**

Strażnice na Kresach Wschodnich.

Do „Gazety Porannej" w Warszawie donoszą z Sarn, że niedawno zostały ukończone i oddane do dyspozycji rządu pierwsze **8 strażnic na Kresach Wschodnich w powiecie Sarneńskim.**

Na uroczystości poświęcenia jednej z tych strażnic byli obecni przedstawiciele wyższej Policji Państwowej z panem Boczęckim na czele.

Rząd rozpoczął budowę strażnic, chcąc zapewnić swym funkcjonarjuszom zaspokojenie elementarnych potrzeb kultury. Zadanie to niełatwem było do urzeczywistnienia, gdyż budowy prowadzone są w kraju zniszczonym, najpierw przez europejską, później zaś przez bolszewicką wojnę. Z drugiej strony słynne błota pińskie utrudniają dostawę budulca i prowiantu, brak zaś robotnika, gdyż ludność miejscowa nadaje się tylko do przewożenia materjału, stanowi również poważną przeszkodę.

Jako ilustracja warunków, w jakich prowadzone są budowy, wystarczy fakt, że robotnicy, angażowani w Poznaniu, Lublinie, Radomiu itd. zastrzeżony mają w kontrakcie kilkudniowy odpoczynek po upływie dwóch tygodni, by mogli pojechać do domu, umyć się, uwolnić od robactwa (plaga ogólna) i zmienić bieliznę, gdyż na miejscu jest to niemożliwem ze względu na kwaterowanie w tak zwanych „ziemiankach", które dotąd były stałem mieszkaniem policji. Prace wielokrotnie odbywały się dosłownie **pod kulami w czasie ścigania bandytów przez policję graniczną.** Strażnice znajdują się w odległości 50 do 200 metrów od granicy sowieckiej.

Jednak pomimo tak trudnych warunków wszyscy stoją na wysokości zadania i oto **rząd nasz objął w posiadanie pierwsze 8 strażnic.** W niedługim czasie kierownik robót na powiat sarneński, inżynier **Zaleski** wykończyć ma **pozostałe 12 strażnic.**

Szkoda, że na innych odcinkach praca nie posuwa się w równie szybkiem tempie, gdyż zbliża się okres jesiennych deszczów i zima, a **pożądanem jest,** by wszyscy funkcjonarjusze policji granicznej, spełniający tak dzielnie swój obowiązek, **mieli zapewniony prawdziwy dach nad głową.**

—— o — o ——

Pertraktacje w sprawie zakończenia strajku w Zagłębiu naftowem

Warszawa. (PAT.) 18 bm. Dnia 15 bm. wybuchł **strajk w Zagłębiu Borysławskiem w niektórych kopalniach i rafinerjach na tle układów co do nowej umowy zarobkowej.**

Przemysłowcy żądali wprowadzenia **nowych taryf i innego układu kategorji robotniczych.** Robotnicy nie zgodzili się na nową zasadę i oświadczyli, że podejmują strajk. Minister pracy delegował naczelnika wydziału Ministerstwa p. **Ułanowskiego.** Obecnie sprawa przedstawia się w ten sposób, że prezes związku przemysłowców naftowych dr. **Chłapowski** bawi w Warszawie i był na konferencji w Ministerstwie pracy. Oświadczył on, że przemysłowcy nie dążą do obniżenia płac, chcą tylko wprowadzić **pewne zmiany wynikające z punktu widzenia organizacji wydajności pracy, bez pogorszenia dobrobytu robotników.**

Po dłuższej wymianie zdań dr. Chłapowski oświadczył, że przemysłowcy naftowi gotowi są nowe warunki wprowadzić nie w drodze narzucenia, lecz dobrowolnej umowy i od pertraktacji nie uchylali się i nie uchylają. O ile strajk zostanie przerwany, zostaną dotychczasowe warunki do czasu, gdy w drodze obustronnego porozumienia będą ustalone nowe warunki, dostosowane do obecnych potrzeb przemysłu naftowego. Dziś wyjechało do Zagłębia kilku członków wybitnych głównego zarządu związku producentów i jest nadzieja, że uda się jeszcze dnia 18 bm. strajk zlikwidować, poczem odbędą się bezpośrednie rokowania między stronami.

Konflikt włosko-egipski.

Londyn. (AW.) „Daily Telegraph" przynosi obszerne **sprawozdania o konflikcie włosko-egipskim. Wojska włoskie i samoloty koncentrują się na granicy egipskiej.**

Opinja publiczna Egiptu sądzi, że Włochy działają w porozumieniu z Anglją. Włochy domagają się od Egiptu **opróżnienia Solfumu i Jerabukhana granicy Trypolisu i Egiptu.** W razie oporu Egiptu, Włochy zamierzają siłą przeprowadzić swoje postulaty.

Terror i morderstwa w macedońskiej organizacji rewolucyjnej

Sofia. (PAT.) W rezultacie **walk między zwolennikami i przeciwnikami sowietów w rewolucyjnej organizacji macedońskiej zamordowany został z zasadzki ideowy przywódca macedoński Teodor Aleksandrow.**

Organizacja wydała wyrok śmierci na przeciwników, wykonywując go natychmiast **na 7-miu głównych przywódcach.** Ujawnione zostały liczne kompromitujące dokumenty, świadczące o stosunkach z Sowietami o pobranych wielkich sumach i zamierzonym przewrocie celem ogłoszenia republiki sowieckiej w Macedonji. W całym kraju po zabójstwie Aleksandrowa panuje żałoba.

Białogród. (PAT.) Wiadomości o zamordowaniu przywódców macedońskiego ruchu rewolucyjnego, w szczególności zaś ostatnia wiadomość o zabójstwie Teodora Aleksandrowa, wywarły wielkie wrażenie w Białogrodzie **w związku z akcją wywrotową, prowadzoną już od dłuższego czasu przez Aleksandrowa na granicach Serbji południowej.** Znane jednakże różnice poglądów między obu frakcjami bułgarsko-macedońskiemi federalistycznego komitetu rewolucyjnego i komitetu autonomicznego pozwalały się spodziewać krwawego rozwiązania, które rozpoczyna się obecnie serją zamachów politycznych.

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

PODATEK MAJĄTKOWY.

Do dnia 31 sierpnia r. b. do Kas Skarbowych wpłynęło ogółem **31 proc. pierwszej raty podatku majątkowego według wymiaru sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu.** Jak ze sprawozdań Izb Skarbowych widać wpływ tej raty nie jest równomierny we wszystkich okręgach: z Wileńszczyzny wpłynęło 68 proc., z Wielkopolski 61 proc., z Pomorza 55 proc., z Białegostoku i z łodzi po 47 proc., Lublin dał 43 proc., Kraków 42 proc., Warszawa 41 proc. Inne okręgi skarbowe dały od 40 do 30 proc. oprócz Górnego Śląska, który bez kroków egzekucyjnych wpłacił zaledwie 7.6 proc. całkowitego wymiaru pierwszej raty.

FAŁSZYWE BILETY DWUZŁOTOWE

Pojawiły się w obiegu fałszywe bilety zdawkowe 2-złotowe. Falsyfikat ten wykonany jest na papierze miękim, bibulastym, nieposiadającym połysku. Na stronie przedniej tło utrzymane jest w kolorze brudno bronzowym, druk w tekście i podpisy są odmienne, miejscami zamazane. Portret Kościuszki i jego obramowanie wykonane są w kolorze ciemniejszym niż na banknocie prawdziwym. Cyfry numeracji są odmienne, ścieśnione a miejscami przerywane.

Na stronie odwrotnej tło siatkowe jest nikłe i miejscami przerywane, rozeta pośrodku biletu jest wykonana nieudolnie i miejscami ma linje niewidoczne. Druk łukowego napisu u góry i dołu ma litery nierówne i zamazane, naśladowane nieudolnie. W napisie DWA ZŁOTE po bokach rozety litery są rozlane. Cały bilet po obu stronach utrzymany jest w kolorach brudnych, mniej wyrazistych, co odrazu rzuca się w oczy i pozwala falsyfikat rozpoznać z łatwością.

Policja jest na tropie fałszerzy.

ZAPASY WALUT ROSNĄ.

Zapas netto walut zagranicznych w Banku Polskim stale wzrasta: w dniu 10 maja (w dwa tygodnie po rozpoczęciu działalności Banku) wynosił on 175.5 mil. zł., w dniu 10 czerwca 191.7 mil. zł., w dniu 10 lipca 211.6 mil. zł., w dniu 10 sierpnia 218.2 mil. zł., w dniu 10 b. m. 229.1 mil. zł.

A więc w ciągu pierwszych 4 miesięcy działalności Banku Polskiego zapas netto walut zagranicznych wzrósł o 27.6 proc.

99 I PÓŁ MILJONA ZŁOTYCH — W ZŁOCIE.

Z bilansu Banku Polskiego na dzień 10 b. m. dowiadujemy się, że zapas złota w ciągu ostatniej dekady zwiększył się o 1.157.866 zł. i wynosi 99.446.190 złotych, a więc dosięgnął wysokości prawie całego kapitału zakładowego Banku Polskiego, wynoszącego 100.000.000 złotych.

ROZPORZĄDZENIE O FUZJI SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Wczoraj w Ministerstwie Skarbu odbyła się zorganizowana przez Departament Obrotu Pieniężnego konferencja w sprawie rozporządzenia o fuzji Spółek akcyjnych i Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W konferencji wzięli udział oprócz przedstawicieli Ministerstwa Skarbu przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Prokuratorji Generalnej.

Po wysłuchaniu referatu opracowanego przez radcę prawnego Ministerstwa Skarbu, a lw. Wl. Szatensztejna, konferencja zdecydowała, że rozporządzenie ma jednolicie normować łączenie spółek dla całego Państwa, że przytem ma wprowadzić możliwe ułatwienia przy łączeniu przedsiębiorstw, a w szczególności uchylić ma konieczność prowadzenia oddzielnych zarządów łączących się spółek do czasu zaspokojenia wierzytelności spółki przyjętej jak to przewidują niektóre ustawy dzielnicowe. Pozatem zdecydowano wprowadzić pewne ulgi stemplowe przy czynnościach związanych z przeprowadzeniem fuzji przedsiębiorstw.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Olbrzymi pożar studni naftowych w Baku

Londyn. (AW.) „Daily Express" donosi z Moskwy, że w **okolicy Baku pożar zniszczył 35 studni naftowych.**

PRZEMYSŁOWCY ANGIELSCY RZECIW UKŁADOWI ANGIELSKO-SOWIECKIEMU.

Londyn. (PAT.) 18 bm. Podobnie jak angielskie izby handlowe, także konferencja związku angielskich przemysłowców powzięła rezolucję potępiającą układ handlowy angielsko-sowiecki i wyrażającą przekonanie, że parlament angielski układ ten odrzuci.

STAN ZDROWIA ANATOLA FRANCE'A POGARSZĄ SIĘ.

Paryż. (PAT.) 18 bm. „Matin" donosi z Tours, że stan zdrowia Anatola France nie poprawił się i ciągle jeszcze istnieją poważne obawy o jego zdrowie.

NA DRODZE DO PACYFIKACJI CHIN.

Londyn. (PAT.) 18 bm. Reuter donosi z Pekinu: Na konferencji wczorajszej pod przewodnictwem prezydenta **Tsat Kun,** mianowany został Wu Pei Fu naczelnym komendantem armji Czili. Yong Yu Hsiang komendantem armji północnej, Peng Czau Hsian komendantem armji wschodniej i Nang Hung Czing naczelnym komendantem rezerw.

CO ZATRZYMA HISZPANJA W MAROKKU?

Londyn. (PAT.) 18 bm. Dzienniki podnoszą, że w razie przyjęcia przez Hiszpanję postulatów Abdul Kerima, Hiszpanja zatrzymałaby tylko Ceutę, Melille i nieznaczne obszary wewnątrz kraju oraz te wyspy, które od wieków były hiszpańskiemi.

Polska a lewicowe rządy na Zachodzie.

Pamiętamy dobrze tę chwilę, gdy rządy w Anglji objął Mac Donald, a gdy w jakiś czas potem we Francji doszedł do władzy radykalny gabinet Herriota. Wielki animusz wstąpił w naszą lewicę, bez różnicy wyznania i narodowości. Lewica polska zaczęła się domagać przemalowania na czerwono kierownictwa naszej polityki zagranicznej. Postawiła żądanie, by do władzy doszli ludzie, którzy znajdą „wspólny język" z wielkimi demokratami Zachodu, którzy potrafią być przez nich zrozumiani. Niejednemu naszemu radykałowi nawet sojusz z Francją w tych warunkach zaczął się wydawać czemś ponętnem, a anglomanja zaczęła jeszcze mocniej grasować na Nalewkach.

Okazało się jednak, że z tym wspólnym językiem idzie dość trudno. Mac Donald jest socjalistą, u nas są socjaliści, ale Mac Donald potępia walkę klas, odmawia swojemu stronnictwu charakteru klasowego, a bardzo niedawno w swojej książce wystąpił przeciw strajkom, jako narzędziu zwyżki zarobków robotniczych. Tego programu nie naśladują nasi socjaliści, choć wciąż wielbią Mac Donalda. Nasza lewica nie zechce też przyjąć programu „radykalno-socjalistycznego" obozu Herriota: trzebaby wtedy cofnąć podatek majątkowy, złagodzić podatek dochodowy, warstwę robotniczą pozbawić wielu zdobyczy socjalnych, z których ona cieszy się w Polsce. O tem się u nas nie mówi — natomiast kazano nam wierzyć, że zagraniczna polityka lewicy Zachodu, o ile znajdzie wdzięczne echo w Polsce, zdoła zabezpieczyć nas przed wszystkiemi niebezpieczeństwami i umocnić nasze stanowisko w świecie.

W szczególności wskazywano na jedną korzyść. Oto Poincare, ulegający „reakcji" miał być zwolennikiem odbudowy caratu, choćby kosztem Polski, a zaś lewica francuska, która zawsze zwalczała carat nie grozi nam niczem podobnem. Niewątpliwie lewica francuska nie chce odbudowywać caratu — ale czy ona naprawdę zwalczała carat? W roku 1916, na przyjęciu delegacji rosyjskiej w Paryżu, wygłosił E. Herriot odczyt pod tytułem „Wysiłek rosyjski", pełen entuzjazmu dla Rosji takiej, jaką wtedy była. Streścił on w ten sposób historję Rosji: „Zjawili się carowie, których słusznie nazwano zbieraczami ziemi rosyjskiej: według trafnego wyrażenia, wypierając krok za krokiem najeźdźcę, wydarli kawałek po kawałku, wszystkie cząstki, które zeszyte potem tworzą imperjalny płaszcz Świętej Rosji. Od tego czasu, czy to dzięki Iwanowi Groźnemu, czy to Piotrowi Wielkiemu, czy to Katarzynie II-ej, organizm wspaniały i zdrowy, nie przestał rosnąć, zdobywać, zajmować". I mówił dalej o udziale Rosji w wojnie: „Pomiędzy armją, która walczy i narodem, który pracuje, dokonuje się zjednoczenie przedewszystkiem we wzniosłej osobie cara... W każdej chwili uosabiał on duszę narodową i na wewnątrz jak i na zewnątrz osłaniał ją z mocną lojalnością, która nakazuje podziw i wywołuje szacunek".

Nie przytaczam tych słów w celach krytyki, chcę tylko wykazać, że sojusz Francji z Rosją obowiązywał odpowiedzialnych polityków francuskich, że uznawali go także radykałowie, choć car rządził w Rosji. I jeżeli dzisiaj Herriot chce nawiązać stosunki z Rosją bolszewicką, to znowu w imię interesów Francji. Nasz sojusz z Francją nie jest sojuszem z tą lub inną grupą rządową, lecz z państwem francuskiem. Nie mogą go zmieniać przemiany partyjne we Francji, ani też nie potrzebujemy stroić się w szatki radykalne, by trafić do gustu radykałom francuskim. Trudno się oprzeć wrażeniu, że jest coś upokarzającego w tem nawoływaniu, by naszą politykę przystosować do zmian partyjnych w innych krajach. A wychodzą te głosy od ludzi, którzy najgłośniej krzyczą o samodzielności naszej polityki zewnętrznej.

Okazało się, że Herriot zasadniczo prowadzi podobną politykę, jak jego poprzednicy. Okazało się, że Mac Donald, gdy stanął na czele rządów, przejął się rychło tradycjami angielskiej polityki. Zapomniał o zasadzie skreślenia międzysojuszniczych długów, za czem sam głosował na międzynarodowej konferencji socjalistycznej, a idzie dalej w kierunku, w którym szedł jego przeciwnik Lloyd George — idzie dalej przeciw Polsce.

Nie znaczy to, że rządy lewicy we Francji i Anglji nie wniosły niczego nowego w politykę międzynarodową. Francja musi stać na straży Traktatu Wersalskiego, musi bronić państw, które swój byt niepodległy zawdzięczają temu Traktatowi. Anglja obawia się przewagi Francji na kontynencie, chce odbudować Niemcy, by własną wytwórczość ożywić. Poza tem jednak rządy radykalne w obydwu tych krajach, mają pewne wspólne przekonania, czy też złudzenia, na które mniej podatne były rządy umiarkowane.

Najpierw chcą one wierzyć w rozbrojenie się duchowe Niemiec, w ich pacyfizm. Chcą pozyskać Niemcy pogodnemi metodami. Chcą przypuścić, że powstaną nowe Niemcy, które nie będą miały nic wspólnego z Niemcami Wilhelma II-go. A powtóre wierzą, że Rosja bolszewicka powoli się ucywilizuje, gdy wejdzie w stosunki z Zachodem, że przeobrazi się na jakąś demokratyczną republikę, rozwijającą się w pokoju. Różne w tych krajach jest tło tej wiary, i nie równą jest jej siła, ale jasnym jest rezultat — wzmożenie znaczenia Niemiec, marzących o odwecie i bolszewickiej Rosji.

To też nikt teraz nie zechce twierdzić, że dzięki rządom lewicowym na Zachodzie Polska wiele zyskała. W najlepszym razie zasadnicza linja polityki francuskiej — nie ulegnie zmianie, ale Mac Donald w Wielkiej Brytanji zaostrzył niewątpliwie kurs antypolski. I po co było się tak cieszyć, że lewica na Zachodzie obejmuje rządy?

Istotnie nie było się czem cieszyć, ale natomiast nasza lewica ma się czego wstydzić. Komuś, kto zna jej tupet, kto obserwował jej popisywanie się poufałymi stosunkami z lewicowymi politykami Zachodu, temu mogło się zdawać, że będzie jakiś pożytek z tych podróży, które odbywali nasi posłowie lewicowi do Francji i Anglji. A tymczasem po tych podróżach przyszły kalumnie o białym terrorze, pod którymi podpisany jest tow. Leon Blum, a Mac Donald tak pięknie, tak szczerze w duchu „socjalistycznym", mówił o Górnym Śląsku, zamieszkałym przez polskich robotników. I nie pomógł minister Skrzyński, o którym zapewniano, że „jest tak mile widziany przez lewicę angielską".

Niewątpliwie taka lub inna zmiana polityczna w Polsce nie zmieni zasadniczych podstaw angielskiej polityki. Ale mimo to można było oczekiwać, iż Mac Donald będzie ogledniejszy, mniej wyraźnie germanofilski. Okazuje się jednak, że jakkolwiek lewica Zachodu ma wpływy w naszych skrajnych stronnictwach, ma usłużny aparat reklamowy, rozdymający nowe wielkości, to nasza lewica niema najmniejszych wpływów na Zachodzie, niewiele sobie poprostu z niej robią jej przyjaciele polityczni. Jest to zbyt jednostronny stosunek, ta przyjaźń naszej lewicy z zachodnią. Ta ostatnia ma innych benjaminków, o których się troszczy: uczy pacyfizmu zmanierowanego Niemca, chce oswoić dzikiego, lecz wiele obiecującego bolszewika. Nie pamięta o swoich ubogich krewnych w Polsce, choć ci ją tak gorąco wspominają.

Roman Rybarski.

Marszałek Rataj o zagadnieniach chwili bieżącej.

Warszawa. (AW.) Marszałek Rataj udzielił wywiadu dziennikarzom o zagadnieniach chwili bieżącej. Konwent seniorów, oświadczył Rataj, zwołany będzie w pierwszych dniach października celem ustalenia dokładnego **terminu zwołania Sejmu.** Prawdopodobnie termin ten wypadnie między 15 a 20 października. Komisje sejmowe mogą zebrać się wcześniej. Prace Sejmu rozpoczną się **od pierwszego czytania preliminarza budżetowego,** poczem wejdą pod obrady **projekty ustaw samorządowych i ustaw wojskowych,** między któremi znajdują się ustawy o najwyższych władzach wojskowych. Marszałek Rataj wstrzymał się od odpowiedzi na zapytanie, jak się zapatruje na sprawę powrotu marszałka Piłsudskiego do armji. Natomiast wyraził przekonanie, że stronnictwa sejmowe potraktują projekt ustaw o wyższych władzach z punktu widzenia rzeczowego, zaś personalja wynikłe z ustaw sejmowych. Sejm zostawi Rządowi, przedewszystkiem zaś Ministerstwu Spr. Wojskowych. Marszałek Rataj **nie przypuszcza, by w obecnej chwili było możliwe przesilenie rządowe,** chociaż rekonstrukcja gabinetu nie jest wykluczona. Wreszcie zaprzecza on kategorycznie jakoby miał zamiar objąć prezydenturę gabinetu, gdyby nawet proponowano mu tę propozycję, Rataj by jej nie przyjął.

Dzień polityczny.

WSZECHPOLSKI KONGRES ZW. LUD. NAR.

Na dzień 26 października, zwołany został do Warszawy Wszechpolski Kongres Związku Ludowo-Narodowego.

Witos o potrzebie polskiej większości.

Warszawa. (AW.) „Echo Warszawskie" zamieszcza obszerne streszczenie mowy Witosa wygłoszonej w Bieżanowie. Między innemi Witos poruszył sprawę większości sejmowej. Największem dla Polski nieszczęściem jest brak stałej większości sejmowej, któdy doprowadził do tego, że co pół roku mamy inny rząd. Połączenie Piasta z prawicą było właśnie stworzeniem takiej większości sejmowej. W czasie wyborów prawica usiłowała je zwalczać, lecz był to czas wyborczy, gdzie nie zawsze przestrzegało się form parlamentarnych i towarzyskich. Myśmy też prawicy nie zostali dłużni. Lecz walczyć ciągle nie można, trzeba było interesy osobiste poświęcić interesom państwowym. Obejmując rząd uważałem, że spełniam obowiązek obywatelski.

MIN. JANICKI W BRZEŚCIU.

Minister rolnictwa Janicki wczoraj w Brześciu po dokonaniu lustracji w wydziale rolnym województwa udzielał audjencji w salonach wojewody Downarowicza. Popołudniu minister zwiedził szereg osad żołnierskich. Minister zetknął się bezpośrednio z ludnością, żywo interesując się odbudową warsztatów pracy. Po powrocie pan minister konferował z przedstawicielami ziemian i osadników. Dziś o godz. 12 pan minister wyjechał do Łucka. (PAT.)

KARDYNAŁ CAGLIERO.

Katowice. (PAT.) 18 bm. Dziś przybył tu z Rzymu kardynał Cagliero.

„WYZWOLENIE" NIEZADOWOLONE.

Warszawa. (AW.) Związek polskich stronnictw ludowych „Wyzwolenie" obradując 16 bm. wybrał komisję dla spraw kresowych, której zadaniem jest opracowanie planu sanacji stosunków kresowych. Poza tem klub powziął w sprawie kresów szereg uchwał, które stwierdzają, że **mianowanie generałów na stanowiska wojewodów jest niezgodne z Konstytucją i rozdrażnia miejscowe społeczeństwo.** Klub wzywa Rząd do natychmiastowego odwołania generałów. Podsekretarjat stanu dla spraw kresowych powinien być ukonstytuowany przy Prezydjum Rady Ministrów, a nie przy Ministerstwie spraw wewn. Nominacja podsekretarza powinna się odbywać w porozumieniu z przedstawicielami ziem kresowych. Między uchwalonemi rezolucjami znajduje się rezolucja domagająca się rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

ZAKAZ UŻYWANIA BIAŁEGO FOSFORU. Min. Pracy ustaliło nowy tekst projektu do ustawy o zakazie wyrobu białego (żółtego) fosforu. Stoi to w związku z przystąpieniem Polski do międzynarodowej konwencji berneńskiej z dnia 26 września 1906 r. w sprawie zakazu używania w przemyśle i handlu tego szkodliwego artykułu. Polska ustawa w tej sprawie zakazuje zupełnego używania białego fosforu przy wyrobie zapałek i innych przedmiotów zapalnych, oraz nie dozwala na sprzedaż, kupno, przechowywanie, wywóz oraz przywóz z zagranicy produktów zapalnych, zawierających biały fosfor. Minister Pracy w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu są jedynie upoważnieni do wydawania zezwoleń w drodze rozporządzenia na używanie fosforu białego do wyrabiania lontów do zapalników górniczych lamp bezpieczeństwa. Winni przekroczenia tej ustawy będą karani sądownie grzywną w wysokości 500 zł, oraz 6 tygodniami aresztu. Przy powtórnem karaniu grzywna będzie podwojona.

Pamiętajcie o „Czerwonym Krzyżu"

Higjena i czystość naszych miast.

W jaki sposób usuwa się dym

unoszący się z kominów i zanieczyszczający powietrze.

W wielkich zbiorowiskach ludzkich, jakiemi są duże miasta, najważniejszą jest kwestja **zapewnienia im odpowiednich warunków higienicznych i czystości.** Zwłaszcza kwestja ta staje się palącą w miastach fabrycznych, gdzie **unoszące się czarne masy dymu z kominów są istną plagą, przyczyniającą się w znacznym stopniu do szerzenia się gruźlicy oraz chorób oddechowych.**

Plaga ta **trapi szczególnie Łódź,** gdzie teraz myślą nad pozbyciem się jej. Oto rezultaty tych rozważań opisane w pismach łódzkich:

„Bolączek w rodzaju powyżej podanych nie zna Zachód, gdzie **sprawę dymu fabrycznego od wielu już lat odpowiednio uregulowano przez wprowadzenie do wszystkich większych palenisk specjalnych aparatów.** Aparaty te odpowiednio regulują napływ powietrza do paleniska tak, że **węgiel spala się doszczętnie,** nie wydzielając kominem ogromnych mas dymu i sadzy, a tem samem **nie zanieczyszcza powietrza miasta.**

Aparaty takie nietylko — jak już zaznaczyliśmy— przeciwdziałają zanieczyszczeniu powietrza miast fabrycznych, lecz **przynoszą fabrykantom zysk przez zaoszczędzanie węgla.**

W mieście Łodzi tylko jedna fabryka Zakładów Przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana zainstalowała u siebie takie aparaty, pomysłu inż. Wagnera i skonstruowane we własnych warsztatach.

Z powyższego wynika, że przy dobrych chęciach Łódź można uchronić od nadmiaru dymu, będącego przyczyną brudu i chorób, zaś pp. przemysłowcy mogą zyskać **poważne oszczędności na paliwie.**

Wydział Zdrowotności Publicznej, chcąc jak najszybciej usunąć niedomagania Łodzi, zwrócił się do konsulatów naszych w Londynie, Paryżu i Berlinie o nadesłanie bliższych z tej dziedziny informacji.

Z otrzymanych informacji okazuje się, że w Anglji i Francji np. nietylko większe fabryczne paleniska posiadają odpowiednie aparaty, lecz **wszystkie gmachy państwowe i komunalne, hotele, a nawet większość domów prywatnych.** Aparaty te są przytem w Anglji tak rozpowszechnione, że stała się tam aktualną sprawa uchwalenia odpowiedniej w tym względnie ustawy, która obowiązywałaby całe państwo. Projekt ustawy przeszedł już obecnie w izbie gmin stadjum drugiego czytania.

We Francji zaś **w aparaty, zapobiegające wydzielaniu dymu oraz iskier, zaopatrzone są wszystkie lokomotywy kolejowe. To też**

Francja nie zna pożarów lasów i pól, leżących wzdłuż linji kolejowych, co w Polsce należy — niestety — do rzeczy zwykłych.

Sprawa **pochłaniaczy dymu** była szeroko dyskutowaną na ostatniem posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej, która, po wysłuchaniu odpowiedniego referatu, uchwaliła powołać specjalną komisję sanitarno-budowlaną. Zadaniem tej komisji będzie realizacja zamierzeń Wydziału w danym kierunku.“

Tyle pisma łódzkie. Niewątpliwie i władze komunalne Krakowa winny się tą sprawą zainteresować, boć przecież Kraków nie należy do miast najbardziej higienicznych.

Z ziemic Polski.

DODATEK DROŻYŹNIANY DO RENT UBEZPIECZENIOWYCH. Min. Pracy i Op. Społ. opracowało projekt rozporządzenia w sprawie podwyższenia dodatku drożyźnianego od nieszczęśliwych wypadków w przemyśle i rolnictwie, obowiązującem w b. dzielnicy pruskiej. Przewidziane dotychczas w rozporządzeniach Rady Ministrów kwoty rentowe podwyższone mają być z dniem 1 lipca do wysokości 720 zł, w zastosowaniu do rent z tytułu wypadków w przemyśle. Kwoty zaś rentowe od wypadków w rolnictwie dla poszkodowanych mężczyzn w wieku poniżej 16 lat, mają być podwyższone do 360 zł, od 16 lat do 21 do wysokości 521 zł, w wieku ponad 21 lat do 621 zł. Renty dla robotnic do lat 16 do wysokości 300 zł, od 16 do 21 lat — 408 zł, w wieku ponad 21 lat — 450 zł. Sprawa powyższa zatwierdzona będzie na międzyministerjalnej konferencji przy udziale przedstawicieli Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa.

KOMISJE BADANIA GOSPODARKI SAMORZĄDÓW. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewn. zostały powołane przy wszystkich województwach komisje do badania stanu gospodarczego samorządów gminnych i miast. Komisje te działać będą pod przewodnictwem wojewody w składzie 4 przedstawicieli samorządu i 5 członka komisji, wyznaczonego z urzędu naczelnika wydziału samorządowego województwa. Zadaniem komisji tej będzie zbadanie gospodarki związków komunalnych, oraz opracowanie wniosków dla wprowadzenia oszczędności w tej gospodarce. Wnioski te mają posłużyć za podstawę do zarządzeń władz państwowych, wynikającej z ustawy o naprawie skarbu gospodarstwa społecznego Rzeczypospolitej.

W SPRAWIE WYBORU PREZYDENTA M. PŁOCKA. W związku z trwającymi targami pomiędzy partjami politycznemi miasta Płocka po ostatnich wyborach do rady miejskiej w sprawie wyboru prezydenta, kandydatura na to stanowisko nie została jeszcze wysunięta. Jak nas informują, wobec trudności dojścia do porozumienia stronnictw, najwięcej poparcia zyskuje wniosek postawienia kandydatury fachowej.

NOWA STACJA KOLEJOWA „OSUCH“. Na szlaku Bzowo—Goraj—Ujście, jak komunikuje dyrekcja P. K. P. w Poznaniu, przekształcona została samodzielna stacja taryfowa „Osuch“ na przystanek osobowy dla ruchu pasażerskiego, z odprawą podróżnych w pociągu. Stacja ta leży między stacjami Czarnków—Sarbja. Przesyłki całowagonowe mogą być odprawiane do Osucha z przeznaczeniem i obliczeniem należytości taryfowych do Czarnkowa.

ROCZNICA BARBARZYŃSTWA NIEMIECKIEGO. W dniu 14 bm. odbyła się w Kaliszu uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, ufundowanej ku czci niewinnych ofiar bombardowania miasta w pierwszych dniach wojny europejskiej. W związku z tą uroczystością p. Minister Spraw Wewn. wysłał na ręce prezydenta m. Kalisza następujący telegram:

„Prezydent m. Kalisza. Nie mogąc wziąć osobistego udziału w odsłonięciu tablicy pamiątkowej, przesyłam na ręce Pańskie życzenia szybkiego zabliźnienia ran, jakie Kaliszowi i jego mieszkańcom zadała brutalność najeźdźcy. (—) **Hübner.“**

UDAREMNIONY NAPAD BANDYCKI NA KRESACH WSCHODNICH. W nocy z dnia 14 na 15 bm. banda, złożona z 8 osób, napadła na majątek Grabowszczyzna w powiecie nowogródzkim. Napad został udaremniony przez właściciela majątku. W wyniku walki, jaka się wywiązała, jeden z napastników został zraniony, a jednego ujęto. Policja jest na tropie pozostałych. (PAT).

PODRÓŻ INSPEKCYJNA WOJEWODY JANUSZAJTISA. W dniach 15 i 16 bm. wojewoda nowogrodzki generała Januszajtis w towarzystwie podpułkownika Ajackiewicza i komendanta okręgowego policji państwowej wyjeżdżał na pogranicze sowieckie. Pierwsza podróż inspekcyjna miała głównie na celu zaznajomienie się z terenem oraz personalem straży granicznej. Pan wojewoda był w starostwie Stołpeckiem i Nieświeskiem, gdzie odbył dłuższe konferencje ze starostami. (PAT).

BUDOWA DOMÓW URZĘDNICZYCH NA KRESACH. W związku z budową domów urzędniczych na Kresach i przystąpieniu do wykonania szeroko zakreślonego planu wspomnianej budowy, delegat rządu w Wilnie p. Wł. Raczkiewicz delegował kierownika oddziału budowlanego okręgowej dyrekcji robót publicznych inżyniera Przygodzkiego do powiatów wileńsko-trockiego, oszmiańskiego i święciańskiego, zaś inżyniera tegoż oddziału, p. Pietraszewskiego do powiatów wilejsko-duniłowiczowskiego, dziśnieńskiego i brasławskiego dla stwierdzenia stanu budowy domów urzędniczych oraz poczynienia niezbędnych zarządzeń w celu przyspieszenia rozpoczętych prac i złożenia wyczerpującego sprawozdania delegatowi rządu. (PAT).

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

NAOPAK.

— Lekarstwo, które mi doktór zapisał, doskonale ani zrobiło na kaszel!...

— Hm... — rzecze lekarz — to muszę go spróbować, bo i mnie kaszel dokucza.

TŁUMACZYŁA J. DYNOWSKA.

El verdugo

(H. Balzac).

2)

— Czy to pan, panie komendancie?

— Tak. I cóż? — odparł szeptem młodzieniec, gdyż jakieś dziwne przeczucie skłaniało go do działania w tajemnicy.

— Te łotry tam ruszają się, jak robactwo, i spieszę, o ile mi pan pozwoli, panie komendancie, podzielić się mojemi skromnemi spostrzeżeniami.

— Mów! — rzekł Wiktor Marchand.

— Otóż szedłem trop w trop za człowiekiem z zamku, który skierował się w tę oto stronę z latarnią w ręku. Latarnia, to rzecz wściekle podejrzana! Nie uwierzę, żeby ta chrześcijańska dusza potrzebowała palić sobie świece o tej porze... Chcą nas zjeść! Tom sobie powiedział i zacząłem mu deptać po piętach. I oto, mój komendancie, odkryłem o trzy kroki stąd ułożony na złomie skały stos chrustu...

Krzyk straszny, który w tej chwili rozległ się w mieście, przerwał mowę żołnierzowi. Nagły blask oświetlił postać oficera; biedny grenadjer padł rażony kulą w głowę. Stos słomy i suchych gałęzi palił się ogniem pożarnym o dziesięć kroków od młodzieńca. Instrumenty muzyczne i śmiechy ludzkie ucichły w sali balowej — cisza śmierci, przerywana jękami, zastąpiła zgiełk i muzykę świąteczną.

Jednocześnie po białej równinie oceanu rozległ się huk wystrzału armatniego. Czoło młodego oficera oblało się zimnym potem. Był bez szabli. Zrozumiał, że żołnierze jego polegli, i że za chwilę Anglicy wylądują na brzeg. Jemu, ocalonemu, przypadała w udziale tylko hańba. Widział siebie przed sądem wojennym. Wtedy, zmierzywszy wzrokiem głębokość doliny, rzucił się w jej kierunku, kiedy ręka Klary uchwyciła jego dłoń.

— Uciekaj pan! — rzekła. — Moi bracia idą za mną, żeby cię zabić. U podnóża skały... tamtędy... znajdziesz konia Juanity. Idź!

Pchnęła go, lecz młody człowiek, oszołomiony chwilę jeszcze patrzał na nią. Wreszcie, ulegając instynktowi zachowawczemu, który nigdy nie opuszcza człowieka, nawet najsilniejszego, rzucił się w stronę parku, trzymając się wskazanego mu kierunku i biegł pomiędzy skałami drogą, uczęszczaną dotąd tylko przez kozy. Słyszał, jak Klara nawoływała braci do pościgu za nim, słyszał kroki morderców, słyszał świst kul, przelatujących, mimo jego uszu, po kilkakrotnych wystrzałach. Ale dobiegł do doliny, znalazł konia i dosiadłszy go, zniknął z szybkością błyskawicy.

W parę godzin potem młody oficer przybył do kwatery generała S... t... r. Zastał go z całym sztabem przy obiedzie.

— Przynoszę panu, panie generale, moją głowę — rzekł blady i słaniając się na nogach.

Siadł i przedstawił obraz przerażających wypadków. Milczenie groźne było odpowiedzią na jego słowa.

— W moich oczach jesteś raczej nieszczęśliwym człowiekiem, niż przestępcą — rzekł wreszcie straszny generał. — Nie odpowiadasz za występek Hiszpanów, i o ile marszałek nie zadecyduje inaczej, ja uniewinniam cię zupełnie.

Słowa te były tylko słabą pociechą dla nieszczęśliwego młodzieńca.

— A jak cesarz dowie się o tem?

— Skarze cię prawdopodobnie na rozstrzelanie — rzekł generał. — Narazie zajmijmy się tą sprawą o tyle tylko, o ile będzie nam ona potrzebną do wykonania zemsty, która rzuci zbawienny postrach na kraj ten, gdzie się walczy na sposób dzikich ludzi.

W godzinę potem cały pułk, oddział kawalerji i konwój artylerji były już w drodze. Generał i Wiktor jechali na czele kolumny. Żołnierze, powiadomieni o wymordowaniu towarzyszy, ogarnięci byli jakąś bezprzykładną furją. Przestrzeń pomiędzy kwaterą główną a miasteczkiem przebyto z niesłychaną szybkością. Po drodze generał napotykał całe sioła pod bronią. Każda z tych nędznych wiosek została otoczona, a jej mieszkańcy zdziesiątkowani.

(C. d. n.).

Nasza emigracja.

Repatrjacja Polaków z Dalekiego Wschodu

Sprawa **repatrjacji Polaków z Dalekiego Wschodu napotyka dotychczas na mnóstwo przeszkód ze strony rosyjskiej.** Dzieje się to wskutek słabej organizacji Dalekiego Wschodu. Dopóki rząd republiki znajdował się w Czycie, to delegacja rosyjska wogóle nie chciała rozpoczynać spraw Dalekiego Wschodu, odkładając je do chwili przeniesienia rządu do Chabarowska. Kiedy się to stało, w Chabarowsku cały personal rosyjski, zajmujący się wydawaniem wiz, składa się z jednego urzędnika i dwu jego pomocników, obsługujących i kraje bałtyckie.

Przewlekła procedura, niepozbawiona złośliwości, sprawia, że delegacja udziela dla Polski i dla krajów bałtyckich, razem, nie więcej, jak **50 wiz dziennie.** Tymczasem ogólna liczba pragnących powrócić do ojczyzny Polaków **dosięga 2000 osób,** z czego większość przypada na Charbin.

Bądź co bądź, **repatrjacja z Dalekiego Wschodu będzie zakończona przed Noywm Rokiem,** opiekę zaś nad pozostałemi tam obywatelami polskimi obejmuje konsulat Rzeczypospolitej, który wkrótce ma być utworzony w Chabarowsku.

NIEKORZYSTNE ROZPORZĄDZENIE URZĘDU EMIGRACYJNEGO.

„Wychodźca“ krytykuje nowe rozporządzenie urzędu emigracyjnego, które, pragnąc rzekomo uderzyć w konsulat amerykański, trafia znów boleśnie... w wychodźców. Zdarze się bowiem obecnie, że, gdy konsulat wzywa wychodźcę, aby się zgłosił z paszportem zagranicznym po wizę imigracyjną, na zasadzie przysłanego z Ameryki certyfikatu emigracyjnego, to Urząd emigracyjny odmawia wydania paszportu zagranicznego. „Wychodźca“ stwierdza rzeczowo a dowodnie, że rozporządzenie to nie ma bezwzględnie żadnej podstawy racjonalnej.

EMIGRANCI ŻYDZI ZOSTANĄ PRZYJĘCI DO KANADY.

Wskutek zabiegów i starań organizacji żydowskich rząd kanadyjski zgodził się na dopuszczenie kilku tysięcy emigrantów żydowskich, zatrzymanych w portach europejskich pod warunkiem, że te organizacje wezmą na siebie odpowiedzialność, i, że emigranci żydzi nie staną się ciężarem dla społeczeństwa.

RUCH EMIGRACYJNY PRZEZ GDYNIĘ.

Jedna z linji okrętowych zawiadomiła Urząd emigracyjny, że statki jej będą zachodziły i do portu w Gdyni. Ponieważ okręty nie mogą wjeżdżać do niepogłębionego jeszcze portu, przeto podróżni, którzy zechcą tam wsiąść lub wysiąść, będą przewożeni z okrętu lub na okręt szalupą parową.

Pod adresem kresów wschodn.

Instytucje i osoby prywatne, znające stosunki na Kresach Wschodnich, proszone są o nadesłanie do Tow. „Rozwój“ w Warszawie, ul. Żórawia 2 (tel. 13—14) wszelkich danych o wakujących posadach w handlu, przemyśle i rzemiośle, oraz danych, dotyczących możliwości założenia w poszczególnych miejscowościach Kresów Wschodnich wszelkiego rodzaju sklepów, warsztatów rzemieślniczych i przedsiębiorstw. Dane powyższe posłużą Tow. „Rozwój“ do skierowania (po bliższem omówieniu) na Kresy Wschodnie fachowców z b. zaboru pruskiego, wyrażających gotowość do objęcia pracy na Kresach Wschodnich. Wszystkie pisma proszone są o przedruk wzmianki niniejszej.

Ze stolicy Polski.

REDUKCJA POLICJI PAŃSTWOWEJ. W związku z formowaniem korpusu straży granicznej postanowiło Min. Spraw Wewn. przystąpić do redukcji policji. Poszczególnym Komendom wydano już rozkaz przedstawienia wniosków redukcyjnych, ze szczególnem uwzględnieniem sił zbędnych i nieodpowiednich. **Ogółem ma być zredukowanych około 5.000 ludzi.**

ZAMKNIĘCIE UNIWERSYTETU LUDOWEGO W WARSZAWIE. Na mocy decyzji Min. Spraw Wewnętrznych zamknięte zostało stowarzyszenie „Uniwersytet Lud.“ przy ul. Oboźnej 4. W umotywowaniu tej decyzji zaznaczono „stwierdzenie antypaństwowej działalności“. Uniwersytet ludowy polecono natychmiast zlikwidować.

MAPA POLSKI. Po przeprowadzeniu koniecznych studjów wstępnych i kupieniu potrzebnych przyrządów precyzyjnych przystępuje Ministerstwo Robót Publicznych w dniu 18 bm. do **rozpoczęcia pomiarów triangulacyjnych państwa, mających służyć za podstawę do sporządzenia nowej mapy Polski.** Triangulacja rozpocznie się pomiarem bazy na terenach między Błoniem a Ożarówkiem. (PAT).

Z RYNKU JAJCZARSKIEGO. Ceny na jaja idą w dalszym ciągu wzwyż. Skrzynie w opakowaniu oryginalnem, zawierające 1.440 sztuk, sprzedawano przed południem po cenie od 140 zł do 145 zł. W spółdzielniach i „Fermie“ — od 110 zł do 125 zł. Dowozy — zmniejszono. Wobec tego, że od listopada produkcja się zmniejsza w stosunku do miesięcy letnich o 40 do 50 procent, należy oczekiwać tendencji mocno-zwyżkowej.

Przeciw pomysłom w sprawie uniwersytetu ruskiego.

Minister Skrzyński winien ustąpić.

Prezydjum wiecu, odbytego we Lwowie w dniu 14 bm. pod hasłem protestu przeciw zakładaniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie, nadsyła nam następujące sprawozdanie i prosi, aby stanowisko obywatelstwa lwowskiego zostało poparte przez całe polskie społeczeństwo:

Po ujawnieniu przez ministra Skrzyńskiego w Genewie pomysłu „odrębnego uniwersytetu ruskiego z siedzibą w Krakowie, skąd z czasem mógłby być przeniesiony do Lwowa“, co następnie zmieniono na wyrazy, że „ustawa sejmowa wyznaczy definitywną siedzibę uniwersytetowi ukraińskiemu (?!) na ziemiach o większości zasiedlenia ukraińskiego (!)“, — odbył się we Lwowie w niedzielę dnia 14 września 1924 wiec na podwórzu ratuszowem.

Wiec zwołały następujące związki i towarzystwa, obejmujące przeważnie swą działalnością cały teren województw południowo-wschodnich:

Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja, Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe, Chrz. Związek Jedności Narodowej, Narodowa Partja Robotnicza, Związek Społeczno-Narodowy, Związek Główny Organizacyj Narodowych wschodniej Małopolski, Związek Lwowskich Organizacyj Narodowych, Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej, Sokół-Macierz, Sokół III, Zjednoczenie Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobiecych, Narodowa Organizacja Kobiet, Związek Obrońców Lwowa, Małopolska Straż Obywatelska, Stała Delegacja Pracowników Państwowych, Okręg Lwowski Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Lwowski Okręg Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Sędziów Małopolski, Związek Urzędników Rachunkowo-Kontrolnych Małopolski, Polskie Towarzystwo Emerytów Urzędników i Profesorów, Związek Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej: Koło Lwów, Związek Ziemian Wschodnich Województw Małopolski, Towarzystwo Gospodarskie, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Kongregacja Kupiecka, Dyrekcja Okręgowa Towarzystwa Rozwój, Liga Samopomocy Społecznej, Czytelnia Katolicka, Skała, Biały Sztandar, Towarzystwo imienia Kościuszki, Czytelnia Akademicka.

Wiec zagaił senator województwa lwowskiego Dr M. Thullie, a na wniosek prezesa Związku Obrońców Lwowa Dra St. Zagórskiego, wybrano prezydjum: prezes Dr Thullie, wiceprezesi: wiceprezes Tow. Powstańców z r. 1863 St. Kuczyński, wójt Zubrzy J. Kurman i rękodzielnik Fr. Niewczyk, sekretarze: prezes Sokoła-Macierzy Dr J. Borowiec i prezez Okręgu lwowskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych prof. Fr. Oziębły.

Referat wygłosił poseł okręgu lwowskiego **Dr Marceli Prószyński.** Następnie przemawiali pp.: **Dr. J. Borowiec,** poseł m. Lwowa **Cz. Mączyński, Dr J. Opieński,** senator województwa tarnopolskiego **T. Cieński i Dr Wł. Świrski** z Krakowa.

Wiec uchwalił jednomyślnie poniższe rezolucje, z których trzy przedłożył Dr Prószyński, czwartą Dr Opieński, a w sprawie G. Śląska Dr Borowiec.

REZOLUCJE:

Obywatele oraz reprezentanci narodowych zrzeszeń, obejmujących województwa południowo-wschodnie, zebrani na wiecu na podwórzu ratuszowem 14 września 1924, uchwalamy jednomyślnie:

1) Minister Skrzyński w Genewie zapowiedział utworzenie uniwersytetu ruskiego w Krakowie, z tem, że ma być potem przeniesiony do Lwowa, względnie na Kresy wschodnie. Tego rodzaju szczegółowe postawienie sprawy nie opiera się na brzmieniu ustawy, a co więcej jest zaskoczeniem w tej kwestji Sejmu, Senatu i społeczeństwa i to przed opinją zagraniczną, tem jaskrawszem, **że kluby sejmowe zgodnie z uchwałą Chrześcijańskiej Demokracji są za studjum słowiańskiem wydziału filozoficznego uniwersytetu Jagiellońskiego, a nie za osobnym uniwersytetem.** Wobec tego sprzeciwiamy się temu pomysłowi jak najbardziej stanowczo i użyjemy wszelkich sił, by takie zamierzenia, niewykonalne a zabójcze dla Państwa nigdy nie doszły do skutku.

2) Zamiar ten stoi w rażącej sprzeczności ze stanowiskiem rządu w sprawie językowej ustawy szkolnej i jest przejawem zatracenia wszelkiej myśli przewodniej w tej kwestji, a ponadto jest odciąganiem od nauki młodzieży ruskiej, studjującej w istniejących już uniwersytetach i podniecaniem jej do bojkotu szkół wyższych, do wrzenia i agitacji przeciwpaństwowej.

3) **Oświadczamy, że podobnie, jak obroniliśmy zbrojnie te kresy przed napadem Rusinów i bolszewików, a następnie naszą nieugiętą postawą przed narzuceniem statutu, tak też nie dopuścimy nigdy do podkopania polskiego charakteru tej ziemi i nie cofniemy się przed niczem w obronie Ojczyzny. Tak nam dopomóż Bóg!**

4) Wyrażamy przekonanie, że **min. Skrzyński nie zasługuje na zaufanie i nie powinien nadal pozostać na swem stanowisku.**

Wzywamy Kluby sejmowe, aby wdrożyły w tym kierunku natychmiastową akcję i zażądały wyjaśnienia stanowiska rządu w kwestji tworzenia odrębnego uniwersytetu ruskiego.

REZOLUCJA W SPRAWIE GÓRNEGO ŚLĄSKA:

Wiec stwierdza, że nazwanie w Genewie przez Mac Donalda decyzji w sprawie Śląska błędem — może być prawdziwe tylko w tym sensie, że owa decyzja skrzywdziła ciężko Polskę, nie przysądzając nam należnej całości Górnego Śląska. Oświadczamy, że tego, co Polska otrzymała w traktatach, nigdy wydrzeć sobie nie pozwolimy.

Następnie uchwalono, by prezydjum wiecu wręczyło rezolucje rządowi na ręce p. wojewody.

Po wiecu odbył się pochód pod pomnik Mickiewicza, gdzie przemówił prezes Związku Obrońców Lwowa, Dr St. Zagórski, a po złożeniu ślubowania i odśpiewaniu „Roty“ pochód się rozwiązał.

Człowiek, który chce uchodzić za umarłego

Pisma łódzkie opisują następujący ciekawy wypadek:

Przed kilku dniami zniknął z Sieradza **w wielce tajemniczych okolicznościach** ks. Karol **Majewski,** dyrektor miejscowego gimnazjum. Chłopcy, pasący bydło znaleźli nad brzegiem Warty **sutannę i inne części garderoby ks. Majewskiego.** Zarządzono poszukiwania zwłok, jednocześnie prowadzący dochodzenie komisarz policji, p. Kluczyński stwierdził, że w pozostałej na brzegu garderobie księdza, **brak laski i obuwia i innych drobiazgów, z któremi ksiądz M. nie mógł się kąpać.** Powstało więc podejrzenie, że jest to tylko **symulacja samobójstwa.**

Kom. Kluczyński rozesłał więc do wszystkich stacji depeszę z rysopisem zaginionego. Nazajutrz na stacji Sieradz policja zatrzymała osobnika w ubraniu cywilnem, którego rysopis zgadzał się z podobizną ks. Majewskiego. Zatrzymany jednak wylegitymował się dokumentami na nazwisko Dobrowolskiego, wobec czego puszczono go w dalszą drogę.

W Łodzi zatrzymano jednak onego Dobrowolskiego powtórnie i nie zważając na tłómaczenia, odstawiono go do Sieradza, gdzie stwierdzono, iż **rzekomy Dobrowolski jest księdzem Majewskim.** Wobec tego, że ks. Majewski pozostawił wszystkie rachunki gimnazjum we wzorowym porządku, policja, nie mając żadnych podstaw do uwięzienia, uwolniła zatrzymanego.

Co było powodem do tak dziwnego postępku, **ks. M. nie chce wyjaśnić.** Oświadczył tylko krótko, że chciał, aby uważano go za zmarłego. Zdaje się, że źródłem całej tej historji jest **choroba nerwowa.** Ks. M. w swoim czasie przebywał już w zakładzie dla umysłowo chorych i **po powrocie do zdrowia od dłuższego czasu pracował nadmiernie.**

CIEKAWOŚĆ DZIECIĘCA.

Mała Zosia do matki, rozpaczającej, że mole zniszczyły jej futro:

— **Mamusiu, czem żywiły się mole, gdy Adam i Ewa, mieszkając w raju, nie mieli jeszcze futer?**

Konfiskata zakażonego mięsa w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, organa miejskiego urzędu weterynaryjnego **zakwestjonowały kilkadziesiąt kilogramów mięsa ze sztuk dotkniętych chorobą płucną.** Mięso to **przywieźli handlarze z powiatu miechowskiego,** dotkniętego tą zarazą.

Celem należytej kontroli nad mięsem dowożonem do miasta z okolic Krakowa urząd weterynaryjny urządza przy rzeźni miejskiej sale sekcyjne, rzeźnie sanitarne oraz stajnię dla zwierząt podejrzanych. Koszta urządzenia tego zakładu obliczane są na kilkanaście tysięcy złotych.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Piątek, 19 b. m.: „Zaczarowane koło".
Sobota, 20 b. m.: „Prawo pocałunku".
Niedziela, 21 b. m. po poł.: „Zaczarowane koło"; wieczorem: „Prawo pocałunku".

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI".

Piątek, 19 b. m.: „Dzidzi".
Sobota, 20 b. m.: „Dzidzi".
Niedziela, 21 b. m. o 4 po poł.: po cenach 50 proc. zniżonych: „Tam gdzie skowronek śpiewa": o godzinie 8 wieczór: „Dzidzi".

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Piątek, 19 b. m.: „Kwiat pomarańczowy".
Sobota, 20 b. m. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem: „Kwiat pomarańczowy".
Niedziela 21 b. m. po poł.: „Dom otwarty": wieczorem: „Kwiat pomarańczowy".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Noc 24 kwietnia", dramat sensacyjny w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem.

Reduta: „Hrabina Paryża i apasz". Serja I i II razem, ogółem 12 aktów w całości. W rolach głównych światowi mistrze: Mia May, Erika Glesner, Gajdarow i Jannigs. — Ponad program: **Tygodnik filmowy sportowy i aktualny.**

Sztuka: „Kiedy djabeł śpi", sens. dramat w 7 aktach z Jackiem Holterem.

Uciecha: „Veritas vincit" trylogja filmowa w 8 aktach, w roli głównej Mia May.

Wanda: „Pat i Patachon fotografami", komedja.

Warszawa: „O krok od śmierci", dramat.

Zachęta: „Pod malutkim pantofelkiem", sztuka filmowa w 6 aktach. (Nowość!).

O MIĘDZYNARODOWEM POŁOŻENIU POLSKI. W niedzielę 21 b. m. z inicjatywy Klubu Narodowego wygłoszony zostanie w sali Towarzystwa Technicznego przy ul. Straszewskiego 28 II p. o godzinie 5 po południu odczyt p. t. **„O międzynarodowem położeniu Polski".** Referat wygłosi specjalnie przybyły do Krakowa były wiceminister Skarbu dr Roman **Rybarski.**

ZE ZWIĄZKU LUDOWO-NARODOWEGO: Dnia 19 b. m. t. j. w piątek odbędzie się posiedzenie Komitetu Obszernego Zw. Lud. Nar. w lokalu Sekretarjatu przy ul. Kopernika 8. o godzinie 6 i pół wiecz. Na posiedzeniu tem wygłosi referat pos. Stanisław Rymar o bieżących sprawach politycznych.

Zarazem zawiadamia się członków, że biuro Stronnictwa otwarte jest codziennie od 6—8 wiecz. Porad prawnych udziela się co wtorek od 7—8 wiecz. w biurze Stronnictwa przy ul. Kopernika 8 I p.

OSOBISTE. Prezes sądu okręg. karnego, p. Pelc, powrócił wczoraj z urlopu i objął urzędowanie.

O PRZENIESIENIE WARSZTATÓW KURSU NAUCZYCIELSKIEGO Z GIMN. ŚW. JACKA. W gmachu gimnazjum św. Jacka przy ul. Siennej mieszczą się warsztaty kursu nauczycielskiego wobec czego 2 klasy tego gimnazjum muszą odbywać naukę popołudniową. Wyłania się konieczność przeniesienia tych warsztatów, bowiem nauka popołudniowa jest niepraktyczna i przytem uczniowie w zimie będą musieli wieczorem wracać do domu. Dziś interwenjowała w tej sprawie delegacja profesorów gimn. św. Jacka, proponując przeniesienie warsztatów do szkoły przy ul. Wawrzyńca.

ZE SZKÓŁ ŚREDNICH W KRAKOWIE. Kierownikiem gimnazjum św. Jacka w Krakowie po przejściu na emeryturę dyr. Bednarskiego, został mianowany profesor tegoż gimnazjum p. Piotr Liszkowicz.

EMERYTURY W MAGISTRACIE. Jak się dowiadujemy, w przyszłym miesiącu przechodzi na emeryturę naczelnik budownictwa lądowego w magistracie starszy radca inż. Krylowski.

BUDOWA KOLONJI KOLEJARZY W PROKOCIMIU. Jak nas informują budowa kolonji kolejarzy w Prokocimiu postępuje w szybkiem tempie. Niestety, budowę prowadzą kolejarze z własnych funduszów — rząd zaś nie przyznał żadnych kredytów. Gdyby spółdzielnia kolejarzy otrzymała znaczniejszą pożyczkę od rządu, budowa kolonji byłaby na ukończeniu jeszcze w tym roku.

ODRZUCENIE ŻĄDAŃ PIEKARZY I RZEŹNIKÓW. Wczoraj obradowała komisja cennikowa, która rozpatrywała żądania masarzy, rzeźników i piekarzy. W myśl instrukcji województwa, komisja nie ustalała cen, a tylko opracowała wytyczne dla orjentacji województwa, w myśl wniosku naczelnika administracji akcyzy miejskiej p. Zawadzkiego. Komisja oświadczyła się zgodnie za zniesieniem dotychczasowych ograniczeń wywozowych. Zaznaczyć należy, że wnioski magistratu zmierzają do pewnej podwyżki wyrobów masarskich i tłuszczów i to w granicach od 10—15 proc, natomiast utrzymanie cen mięsa i pieczywa.

NAPRAWA ULIC W KRAKOWIE. W wydziale inżynierji miejskiej dowiadujemy się następujących szczegółów co do obecnego stanu naprawy ulic i chodników oraz budowy kanałów w Krakowie. Budownictwo miejskie oprócz kończących się robót rekonstrukcji jezdni w ulicach: Florjańskiej, Grodzkiej, Wiślnej, Franciszkańskiej, a już wykonanych z wiosną ulic: Basztowej, Sławkowskiej i początku Długiej — wykonuje w dziale konserwacji naprawę następujących ulic: Kalwaryjskiej, Barskiej, Dietlowskiej, Gertrudy, Karmelickiej, Retoryka, Smoleńskiej, Księcia Józefa, Felicjanek i Mogilskiej. Oprócz tego w dziale konserwacji wykonano napraw około 4000 metrów kwadratowych w chodnikach.

W dziale kanalizacji miejskiej pozostają na ukończeniu prace około budowy nowego kanału na Placu Nowym i w ulicy św. Kingi. Następnie w budowie jest kanał w ulicy Tatarskiej oraz rozpoczęto budowę kanału w ulicy Felicjanek.

W najbliższym czasie zamierzona jest budowa kolektora między ulicą Dąbrowskiego a Płaszowską wzdłuż kolei państwowej aż do podjazdu kolei Płaszów—Sucha w ulicy Wielickiej.

BEZKONSENSOWE PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE. Władze krakowskie stwierdziły w ostatnich czasach, że w Krakowie mnożą się wypadki prowadzenia bez wiedzy i zezwolenia magistratu robót budowlanych, które wymagają konsensu budowlanego. Obecnie w tej sprawie magistrat wydał rozporządzenie, mocą którego obowiązek czuwania nad tem, by robót budowlanych bez wiedzy magistratu nie wykonywano, mają komisarze obwodowi, którzy za ten dział policji budowlanej ponosić będą odpowiedzialność.

WALĄCE SIĘ DOMY W KRAKOWIE. Gmina miasta Krakowa posiada szereg budynków, które znajdują się w stanie wielkiego zniszczenia i grożą zawaleniem. I tak niedawno zawalił się dom na Zakrzówku, gdzie musiano delożować rodzinę robotniczą. Niema dnia, aby jakiś rozpadający się gzyms nie spadł na głowę przechodnia. Obecnie poważnie zarysował się budynek przy ul. Podzamcze 30, a mianowicie ta część budynku, która zajmowana jest przez związek inwalidów.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę 21 b. m. o godz. 11 i pół w kościele OO. Dominikanów odśpiewa chór „Hasło" szereg pieśni kościelnych pod batutą dyr. M. Kozłowskiego.

KOMITET WYKUPNA KOŚCIOŁA ŚW. AGNIESZKI zaskoczony nader przykrą wiadomością o powołaniu ks. O. Paszkiewicza Marjana do Częstochowy, nie mogąc go osobiście pożegnać, poczuwa się do obowiązku publicznego podziękowania Mu za ofiarne, mężne i prawdziwe kapłańskie spełnianie obowiązku prezesa Komitetu.

GODNE NAŚLADOWANIA. Katolicki Związek mieszczanek krakowskich im. król. Jadwigi przystąpił jako osoba prawna na członka Komitetu wykupna kościoła św. Agnieszki, celem współpracy w wykupnie i stworzeniu zakładu zaniedbanych dzieci na Kazimierzu nad któremi Związek ten roztacza opiekę.

ZBIÓRKA NA PRZYJĘCIE KONGRESU STUDENTÓW. Na cele przyjęcia w Krakowie uczestników II kongresu międzynarodowej konfederacji studentów odbędzie się w piątek 19 b. m. zbiórka w krakowskich lokalach. Niewątpliwie obywatelstwo krakowskie pospieszy z hojnemi datkami na ten tak wzniosły cel.

PIĄTA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. Dnia 3 listopada b. r. rozpoczyna się piąta zwyczajna kadencja sędziów przysięgłych. Na tę kadencję rozpisano już kilka spraw, a wśród nich trzy odroczone w czasie niedawno zakończonej wrześniowej kadencji.

ZWINIĘCIE BANKU WSCHODNIEGO W KRAKOWIE. Przed kilku dniami zwinięty został krakowski oddział Banku Wschodniego, którego biura mieściły się przy ul. Brackiej na rogu ulicy Franciszkańskiej. W dniu wczorajszym urządzenie banku zostało sprzedane drogą licytacji. Licytacja ta ściągnęła do dawnych biur bankowych tłumy publiczności.

Jak słychać w przededniu krachu znajduje się kilka dalszych instytucji bankowych w naszem mieście.

SKUTKI ALKOHOLU. Müller i Wilhelm, lat 20, wypadł wczoraj w nocy z okna 1 piętra przy ul. św. Krzyża w stanie zupełnej nietrzeźwości. Odniósł on wiele, naogół niegroźnych kontuzji na całem ciele.

ZAGINIONY. Marja Kopeć, zam. przy ul. Nowowiejskiej, doniosła, iż 16 b. m. wyszedł z domu do szkoły 14-letni Edward Grochowski i dotąd nie wrócił.

NAPAD RABUNKOWY. Tut. władze policyjne zaalarmowała komenda policji w Brzesku, że w nocy z 16 na 17 b. m. napadło kilku mężczyzn na dom Barbary Kozioł we wsi Włoszyn-Szczurowej. Opryszki związali Kozłowej ręce i nogi, a ubezwładniwszy ją, nakryli ją workami ze zbożem, poczem zrabowali trzy pierzyny, cztery poduszki, 5 chustek na głowę i trzy metry materji. Po dokonanem rabunku sprawcy zbiegli, pozostawiając ofiarę na miejscu.

WŁAMANIE. Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Fr. Fiutowskiego przy ul. Sebastjana i skradli znaczną ilość garderoby wartości 400 złotych.

KRADZIEŻ KONIAKU. Wczoraj, przy wywożeniu z domu restauratora Jakubowicza przy ul. Strzeleckiej śmieci przez Michała Wojakowskiego, Salomę Stanisława, wymienieni wynieśli pakę z 50 flaszkami koniaku. Obu amatorów wytwornego napoju aresztowano.

POBITY PRZEZ RZEZIMIESZKÓW. Eugenjusz Tekielski został wczoraj w nocy na ul. Zwierzynieckiej dotkliwie pokrajany nożami przez dwu nieznanych mu drabów.

SPRAWA TAJNEJ RADJOSTACJI. W związku z wiadomością, podaną przez nas w dniu wczorajszym o wykryciu tajnej radiostacji w Krakowie, informuje nas policja, że istotnie stacja taka została wykryta, a przeciw jej właścicielowi prowadzone były dochodzenia, które jednak nie wykazały przekroczeń natury politycznej. Ponieważ dotychczas niewolno zakładać radjostacji osobom prywatnym, przeto akademik, który obsługiwał swą stację, odpowiadać będzie przed odpowiednią władzą. Osobiście p. Kibiński prosi nas o zaznaczenie, że żadnej kolonji Rusinów-komunistów nie zna i nie ma z nią nic wspólnego, a sam uważa się za Polaka.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. W dniu wczorajszym wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Mazowiecką l. 10, gdzie M. G., nauczycielka, napiła się w zamiarze samobójczym spirytusu denaturowanego. Desperatkę przewieziono w ciężkim stanie do szpitala św. Łazarza. Powód usiłowanego samobójstwa niewiadomy.

ZARZĄDZENIE. Z dniem 1 października 1924 r. wyłącza się gminy Chomranice i Krasne Potockie w Klęczanach i włącza się je do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej w Męcinie. Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie.

POPARZONA Z ZEMSTY PRZEZ KOLEŻANKĘ. Wczoraj o godz. 10 przed południem wezwano pogotowie Tow. Rat., do II komisarjatu P. P. przy ul. Kościuszki l. 32, gdzie lekarz dyżurny udzielił pierwszej pomocy lekarskiej Franciszce Sułkównie, prostytutce, poparzonej dotkliwie z zemsty przez koleżankę. Poparzoną ofiarę mściwości przewieziono do szpitala św. Łazarza.

Z KRAK. KOŁA T. N. S. W. Przed kilku dniami odbyły się interesujące obrady krakowskiego Koła T. N. S. W. Na pierwszem posiedzeniu powakacyjnem dyskutowano nad formą, jakiej użyto przy ostatnich przeniesieniach dyrektorów i profesorów krakowskich szkół średnich w stan spoczynku. Forma ta miała wprawdzie cechy demokratyczne, brakowało jej jednak cech kulturalnych, przeciw czemu zebrane nauczycielstwo energicznie zastrzegło się i zaprotestowało.

Potępiono też ogólnie nadawanie posad nauczycielskich bez konkursu, powierzanie nauki pedagogiki osobom niekwalifikowanym, przenoszenie nauczycieli na początku roku, zamiast na początku ferji wakacyjnych, tudzież zwrócono uwagę na nieuporządkowanie stosunków personalnych i administracyjnych w krak. szkołach średnich. Zebrani uchwalili odpowiednie rezolucje do władz.

NADESŁANE

L. 2431—24.

KIEROWNICTWO REJONU INŻ. SAP. KRAKÓW.

Zwracam uwagę na ogłoszenie przetargu na rozbiórkę mostu wojskowego w Mogile-Rybitwach pod Krakowem umieszczone w „Monitorze" Nr. 212 z dnia 16 września, oraz w „Polsce Zbrojnej" Nr. 253 z dnia 15 września.

Kierownik Rejonu Inż. Sap. Kraków
Inż. St. Paszkowski ppłk. m. p.

RUCH WYDAWNICZY

OSTATNI (37) NR. „GAZETY ADMINISTRACJI I POLICJI PAŃSTWOWEJ" zawiera cały szereg artykułów z dziedziny prawa, sądownictwa, administracji, samorządu i Policji. Między innemi znajdujemy artykuły dra St. Koncewskiego: Problem śląski. Prof. dra Fryderyka Zolla: Czy można zmienić rozporządzenie waloryzacyjne. Dr. K. M. Krzyżanowskiego: Trybunał kompetencyjny. Dr. M. Jaroszyńskiego: Oszczędność w organizacji administracji powiatowych związków komunalnych. Edwarda Neymarka: Radjokomunikacja w świetle ustawodawstwa obowiązującego i inne.

Stałe działy. W dziele literatura i sztuka, powieść K. A. Czyżowskiego, bajka B. Hertza, oraz feljetony teatralne J. Kossowskiego i Fr. Siedleckiego.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI ŚWIATA.

Kierownik Państwowej Bibljoteki w Londynie, dr. **Hagberg Wright,** przedłożył komisji dla duchowej współpracy Ligi Narodów, przyjęty przez nią następnie projekt tej treści:

„Co roku ma być zestawioną lista 600 najlepszych książek, jakie ukazały się w ciągu poprzedzających 12 miesięcy".

Wedle planu projektodawcy, kraje, należące do Ligi Narodów, gdzie wychodzi rocznie ponad 50.000 książek, będą miały prawo zgłosić za pośrednictwem odpowiedniego i odpowiedzialnego przedstawiciela 40 najlepszych książek jakie się tam ukazały. W miarę zmniejszenia się wydanych książek zmniejsza się liczba książek zgłaszanych, tak jednakże przy 5000 książek ogółem wydanych wynosi jeszcze 10.

Rzecz prosta, iż liczby powyższe stanowią tylko dyrektywę i w pojedyńczych wypadkach ulegać mogą zmianom. Chodzi bowiem przy projekcie dra Hagberga Wrighta przedewszystkiem o to, aby **stworzyć listę książek naprawdę dobrych i możliwie tanich dla użytku tak uczących, jak i uczących się,** którzy nie są w stanie śledzić za ruchem wydawniczym całego świata i ocenić go krytycznie.

Celem łatwiejszego przeprowadzenia w praktyce tego projektu, ograniczył dr Hagberg Wright w pewnym stopniu rodzaj książek, mających być wykazanemi w spisie dorocznym, który ma obejmować tylko następujące działy: Historję, ekonomję, politykę, podróże i topografia, nauki ścisłe, literatura i sztuki plastyczne. Między innemi opuszczone zostały na powyższej liście: sport i muzyka.

Jak Rząd walczy z brakiem pracy?

Akcja idzie w dwóch kierunkach: 1) udzielania zapomóg bezrobotnych, 2) prowadzenia robót publicznych.

Kiedy w połowie r. b. na skutek częściowego kryzysu w przemyśle **wzrastać zaczęła liczba bezrobotnych,** rząd. powodowany dążnością przyjścia z pomocą warstwom pracującym wdrożył akcję w **2-ch kierunkach:** opracowano projekt ustawy — uchwalonej następnie przez Sejm i Senat — **o stworzeniu funduszu dla bezrobotnych,** z którego robotnicy. pozbawieni pracy. otrzymywać będą środki na utrzymanie w czasie kryzysu (uruchomienie tego funduszu jest w pełnym toku) z drugiej strony rząd postanowił wdrożyć akcję pośredniej pomocy dla bezrobotnych **przez udzielanie pożyczek miastom i związkom komunalnym na prowadzenie robót publicznych, przy których bezrobotnicy mogliby znaleźć zajęcie.**

Na akcję tę Ministerstwo Pracy i Ministerstwo Skarbu udzieliły miastom i związkom samorządowym pożyczek następujących: Województwu śląskiemu 750 tys. zł. miastom: Łódź 300 tys. zł., Białystok 197 tys. zł.. **Kraków 145 tys. zł.,** Warszawa 130 tys. zł., Sosnowiec 100 tys. zł., Zawiercie 96 tys. zł., Piotrków 92 tys. zł.. Włocławek 88.500 zł.. Radom 61.111 zł., Pabianice 60 tys. zł.. Zduńska Wola 67 tys. zł.. Kalisz 50 tys. zł.. Tomaszów Mazowiecki 33 tys. zł.. Zgierz 45 tys. zł.. Częstochowa 20 tys. zł.. Poznań 30 tys. zł., Szczakowa 10 tys. zł., Toruń 35 tys. zł.. Chełmża 12.111 zł.. Dąbrowa Górnicza 10 tys. zł. Będzin 28 tys. zł.. Grudziądz 26 tys. zł.. Luboń 60 tys. zł.. Żyrardów 25 tys. zł.. Leszno 10 tys. zł.

Powatowym związkom komunalnym: Ciecharowski 80 tys. zł.. sochaczewski 40 tys. zł., skierniewicki 30 tys. zł.. warszawski 50 tys. zł., konecki 25 tys. zł., grójecki 30 tys. zł., będziński 100 tys. zł., radzymiński 10 tys. zł.. gostyński 30 tys. zł., kutnowski 40 tys. zł.. krasnostawski 30 tys. zł., stopnicki 20 tys. zł., Iłżycki 100 tys. zł.. **borysławski 28 tys.** zł., włodawski 10 tys. zł..

Ogółem udzielono pożyczek **na roboty publiczne celem zatrudnienia bezrobotnych samorządom 3. 105.722 złotych.**

Pożyczki zwracane będą Skarbowi Państwa jeszcze w ciągu r. b. z wpływów z dodatków do podatków państwowych, przypadających samorządom.

Zaznaczyć trzeba, że **zwrot tych pieniędzy jeszcze w r. b. nie będzie dla samorządów połączony z poważniejszemi trudnościami, gdyż wysokość wpływów, należących się samorządom z powyższego tytułu jest w r. b. bardzo znaczna.** Ponieważ już w jesieni wpływy te zaczną zasilać kasy samorządowe. rząd zamierza tę akcję pośredniczącą ograniczyć do niezbędnego minimum, a to tembardziej, że **uruchomienie funduszu dla bezrobotnych spodziewane jest już w czasie najbliższym.**

159.820 bezrobotnych w Polsce

Bezrobocie ciągle jeszcze w sierpniu wzrastało

Państwowy Urząd pośrednictwa pracy nadesłał nowy wykaz. obejmujący statystykę z rynku pracy w Rzeczypospolitej za czas od 23 do 30 sierpnia. Wykaz ten podaje ogólną ilość bezrobotnych na obszarze całej Rzeczypospolitej. Do dnia 30 sierpnia zarejestrowano 159.820 bezrobotnych. Na ilość tę w wymienionym okresie zapośredniczono w 2.326 wypadkach. Spadek bezrobocia zaobserwowano w Warszawie o 300 robotników. w Łodzi — 1.572. Kieleckiem — 320. w Łazach — 150, Sosnowcu — 100. Lubelskiem — 1.150. w Białymstoku i okolicy — 570. w w Brześciu nad Bugiem — 210; natomiast bezrobocie wzrosło: w Żyrardowie o 100 robotników. Płockiem — 190. Chojnice. Krotoszynie — 40. Gnieźnie — 30.

Stanisław Przybyszewski o gimnazjum w Brzuchowicach.

Od znakomitego pisarza, który rozsławił imię Polski daleko poza granicami. który w każdym szlachetnym odruchu twórczości wskrzeszonej Ojczyzny z całym zapałem gorącego temperamentu zaznaczył swój współudział. od Stanisława Przybyszewskiego otrzymujemy z Zakopanego następujące pismo:

O ile człowiek umie być **wdzięcznym,** lub nie, to dla mnie niezawodne kryterjum w ocenianiu wartości nie tylko pojedyńczych osobników, ale i całego narodu.

Głęboka wdzięczność. jaką Polska żywiła dla swej wielkiej tradycji. wdzięczność. która istotną religję polską się stała — i to specyficznie polską, wytworzyła jedyną możliwość zmartwychpowstania i odrodzenia się narodu polskiego.

Bez tego zbożnego. religijnego kultu piękna i dostojeństwa potęgi i królewskości w naszej dobie współczesnej. nie byłoby dziś Polski.

A co obecnie najpiękniejszego w Polsce. to stworzyli i tworzą ludzie. którym kiedyś potomność wspaniały pomnik wzniesie z napisem: „Tym. którzy umieli być wdzięczni!".

To też, gdy jeden z najgorętszych i najczynniejszych wyznawców tej szczytnej religji wdzięczności! — zwykle to „patrjotyzmem" nazywamy. p. Mikołaj Budzanowski powiadomił mnie, że powstał projekt, by wiekopomny czyn Komisji Edukacyjnej, o jakim reszta Europy poza Polską nawet pomyśleć nie była zdolną. uczcić stworzeniem tego typu szkoły średniej. która może jedyna jest w stanie odpowiedzieć najidealniejszym wymogom istotnego wychowania społecznego. — powitałem tę myśl z gorącą radością.

I nie wątpię. że to idealne gimnazjum w Brzuchowicach niedługo powstanie. Bo zamiar urzeczywistnienia go wyłonił się z głębokiego dostojeństwa poczucia wdzięczności tego odłamu społeczeństwa polskiego, które dotychczas odznaczało się zaiste monarszą ofiarnością i bohaterskiem poświęceniem — społeczeństwa Małopolski.

Z głęboką czcią i podziwem patrzyłem na czynność na zdumiewający młodzieńczy zapał w zbożnej sprawie jednego z członków Komitetu wspomnianego już p. Mikołaja Budzanowskiego tu w Zakopanem. Byłem świadkiem zbiórki na rzecz brzuchowickiego gimnazjum i dziwne: to roztańczone, rozbrykane Zakopane, które zdawało się bojkotować i odczyty i koncerty. dało jednakoż upust swemu uczuciu wdzięczności. a niezmordowane zabiegi p. Budzanowskiego zostały uwieńczone niezwykle dodatnim wynikiem.

Hojnie posypał się grosz na piękny i wielki cel.

To też wierząc jak najmocniej w niezadługie przeobłóczyny myśli w czyn. uczucia wdzięczności w widome przeobrażenie się w jakiś trwały — aere perennius — pomnik. zbudowany pięknu własnego serca — ofiarnego i do wszelkich poświęceń zdolnego serca — Małopolski!

A przecież to wtedy. gdym słabemi mojemi siłami w krwawym trudzie zwoził kamienie pod budowę gimnazjum polskiego w Gdańsku, byłyby wszystkie moje usiłowania na niczem spełzły. gdyby nie wydajna pomoc i ofiarność Małopolski. Nie byłoby — śmiem twierdzić. — polskiego gimnazjum w Gdańsku bez ofiarnych wysiłków bohaterskiej Małopolski.

A jeżeli Małopolska spłacała dług wdzięczności dla wielkiej i wspaniałej tradycji, gdy budowała na najodleglejszych kresach wśród najwięcej wrogiego społeczeństwa. warowną ostoję polskości, jaką jest polskie gimnazjum w Gdańsku. z im większą radością. z im goretszym zapałem będzie budowało tuż pod murami bohaterskiego Lwowa, istotnie królewskiego grodu, to swoje gimnazjum w Brzuchowicach, na którego wzór powstaną zapewne setki podobnego typu — a wszystkie te filje macierzystego grodziszcza. Brzuchowic stworzą prawdziwy Montsalvat — istotną „Chowannę", by użyć słowa Trentowskiego — duszy polskiej.

A szczęśliw będą, jeżeli mi będzie wolno współdziałać w tej zaiście pięknej i zbożnej pracy według sił moich. Chociaż w cząsteczce spłacę dług wdzięczności za ogromny współudział Małopolski w budowie polskiego gimnazjum w Gdańsku.

Zakopane, 29 sierpnia 1924 r.

Stanisław Przybyszewski.

ZE SPORTU.

Międzynarodowe zawody akademickich związków sportowych.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o godz. 16-tej odbyło się w Parku Sobieskiego **otwarcie międzynarodowych zawodów akademickich związków sportowych.**

W loży prezydjalnej zasiadł pan prezes Rady Ministrów **Grabski,** minister wyznań rel. i ośw. publ. **Miklaszewski,** minister pełnomocny i poseł Rzeczypospolitej Francuskiej **Panafieu** oraz **minister** pełnomocny i poseł Wielkiej Brytanji **Maxmueller.**

Zawody otworzył pan minister wyznań relig. i ośw. publ. poczem w imieniu akademickich związków sportowych powitał kolegów z zagranicy komisarz sportowy II kongresu p. **Nadratowski.** Zawody rozpoczęły się **defiladą zawodników wszystkich krajów biorących udział w zawodach.** Przed prezydentem ministrów przedefilowali **zawodnicy Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglji, Estonji, Włoch, Polski itd. ze sztandarami swoich związków, witani entuzjastycznie przez zebraną licznie publiczność.**

WYNIKI ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH.

Warszawa. (PAT.) Wyniki pierwszego dnia międzynarodowych zawodów akademickich lekkoatletycznych przedstawiają się jak następuje:

Przedbiegi na 100 metrów.

Przedbieg I. zwyciężył **Porreitt** (Nowa Zelandja) 11.1 sek. W tymże przedbiegu z Polaków weszli do finału **Piątkowski i Weiss.**

Skok o tyczce: I. **Ever** (Estonja) 3 m. 40 cm. Akademicki rekord Estonji pobity. II. Po rozgrywce **Rzapka** (Polska). III. **Neuman** (Estonja).

Rzut dyskiem: I. **Szydłowski** (Polska).

Bieg 400 m. z płotkami: I. **Kostrzewski** 1 minuta i 2 dzies. sek. Polski rekord pobity. II. **Simon** Francja.

SPORT W ROSJI SOWIECKIEJ. Przed kilku dniami zatrzymało się w Chrystjanji kilku rosyjskich sportowców i udzieliło prasie miejscowej wiele ciekawych szczegółów o rozwoju sportu w dzisiejszej Rosji. Sport rosyjski w chwili obecnej rozwija się zupełnie odrębnemi drogami, niż na całym świecie. gdyż Rosja dzisiejsza kładzie nieporównanie nacisk na rozwój grup sportowych. niż jednostek. W organizacjach sportowych liczba stowarzyszonych przewyższa 500 tysięcy osób. z czego trzecia część przypada na piłkę nożną. natomiast lekka atletyka jest stosunkowo zaniedbana na korzyść ciężkiej.

Ostatnie zawody lekkoatletyczne w Moskwie zgromadziły w każdym poszczególnym dziale grupy 80—100 zawodników. którzy walczyli drużynami. W zawodach na sto metrów niektórzy zawodnicy wykazali dobry czas 10.9 sek. W rzucie oszczepem osiągnięto 55 m. W biegu na 400 m. — 52 sek.. płotki— 16.3 sek. Skok w zwyż — 1.84 m. Trójskok dał aż trzy gwiazdy sowieckie z rekordem 14 metrów. Zawody pływackie stoją na bardzo niskim poziomie, taksamo można powiedzieć i o wioślarstwie. Na niezłym poziomie stoi piłka nożna. chociaż w żadnym wypadku nie dorównywa sportowi europejskiemu. Ogólne mniemanie. twierdzą Rosjanie. jakoby sport w Rosji dostępny był tylko dla ludzi partji jest w Europie błędne.

ZAPROSZENIE JEŹDŹCÓW POLSKICH DO NIZZY. Za pośrednictwem attache polskiego przy poselstwie w Paryżu. zwrócił się prezydent miasta Nizzy do ministra spraw wojskowych z prośbą o udział jeźdźców polskich w konkursie hippicznym. — który, jak zwykle odbędzie się w drugiej połowie kwietnia.

GIEŁDA.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Dewizy: Nowy Jork 5.19 i trzy czwarte. 5.19. 5.20 i jedna czwarta (czek. Paryż 28.00 (czek). Praga 15.60. 15.63. Szwajcarja 98.75. 98.70. 98.55. Wiedeń 7.33. 7.38. 7.35 i pół Londyn 23.50 (towar).

Kraków, 18 września.

Bank Przemysłowy	0.50
Bank Związku Spółek Zarobkowych	8.06
Tohan	0.4[illegible]
Pharma	0.83—0.85
Zieleniewski	11.75—12.00
Cegielski. Poznań	0.83—0.85
Trzebinia	0.85
Pocisk	2.10
Automotor	0.40
Górka	19.20—19.60
Siersza	5.50
Tepege	3.70—3.80
Pokucie	0.40
S. W. Niemojewski	0.55
Porcelana Ćmielów	0.23—0.24
Cholorów	6.10—6.[illegible]
Chybie	[illegible]
A. Piasecki	[illegible]

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 20.00, grube 17.75 Gazy wschodnie 14.00. Gazy zachodnie 3.15 (płacą). Len 0.50—0.55. Lokomotywy 0.50. Ryngraf 0.30.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18. Funty angielskie 23.27 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół. Londyn 23.20. Paryż 27.90—27.80. Wiedeń 7.32 i pół. Praga 15.57. Włochy 22.95. Belgja 26.10. Szwajcarja 98.30. Holandja 200.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 18 września. Holandja 203.75. Nowy Jork 529 i jedna czwarta. Londyn 23.68. Paryż 28.27. **Medjolan** 23.25. Praga 15.87 i pół. Budapeszt 0.0069. Bukareszt 2.77. Belgrad 7.35. Sofja 3.87. Wiedeń 0.0074 i pół.

Pory roku a piękność kobieca.

Pytanie, **w której porze roku piękność kobieca osiąga swe maximum,** wywołało w Anglji żywe zainteresowanie, skutkiem odnośnej ankiety, rozpisanej przez jedno z pism londyńskich, przyczem okazała się ogromna różnorodność zapatrywań na tę sprawę.

A więc, rzeczoznawcy z dziedziny konfekcji damskiej twierdzą, że **kobiety wyglądają najpowabniej w lipcu i sierpniu,** ponieważ w tych miesiącach noszą najlżejsze suknie. Są oni zdania, że każdej kobiecie dobrze jest sukni białej lub wogóle jasnej i powiewnej.

Malarze znów przemawiają **za zimą,** ponieważ wtedy odbywają się najczęściej bale, a **kobieta wygląda najefektowniej w stroju balowym.**

„Sztuczne światło — twierdzi znany rysownik londyński, George Whitelaw — piękne a delikatne barwy sukien oraz staranność, z jaką ubiera się na bal kobieta, sprawiają, że podczas balu bywa najwięcej uroczą“. Inny malarz, Novinson, jest zdania, że **Angielka wygląda najlepiej wtedy, gdy na dworze panuje cisza,** bo wiatr rozrzuca jej fryzurę, sprowadza nieprawidłowe fałdowanie się sukni i psuje cerę. Niestety, w Anglji panują prawie ciągle silne wiatry. Z tych względów oświadcza się malarz Dowe **za wiosną,** gdyż „w tej porze roku nie bywa w Anglji upałów, źle wpływających na delikatną cerę Angielek, ani też wschodniego wiatru, od którego czerwienieje im koniuszek nosa. Stroje zaś pań odznaczają się w tej porze roku świeżością i wdziękiem. **Kobiety też czują się na wiosnę, jakby odmłodzone i dlatego wyglądają wtedy najładniej.“**

Niewielu tylko czytelników oświadczyło się **za jesienią,** przytaczając, jako główny argument to, że w tej porze roku kobiety angielskie używają wiele **kostjumów sportowych, będących** — ich zdaniem — **najpiękniejszym strojem niewieścim.**

Wobec takiej rozbieżności zdań nie pozostaje nic innego, jak wspomnieć sobie starą maksymę, że „de gustibus non est disputandum!“

Demokratyczni Amerykanie a książę Walji.

Trudno sobie wyobrazić wrażenie, jakie wywiera na demokratycznych Amerykanach, a zwłaszcza Amerykankach, pobyt księcia Walji. Czytanie gazet amerykańskich daje nam o tem jedynie słabe pojęcie, a jednak niemało trudu zadają sobie tamtejsi dziennikarze, by dostarczyć codzień ciekawej publiczności nowych detali o życiu i czynach spadkobiercy tronu angielskiego.

Nawet **na modzie amerykańskiej odbił się echem pobyt następcy tronu;** specyficzny snobizm amerykański każe naprzykład paniom z najlepszych sfer towarzyskich nosić na swetrach, golfach i bluzkach wyhaftowaną podobiznę przyszłego króla Anglji.

Druidyzm jako sekta religijna w Anglji.

Wśród mnóstwa angielskich sekt religijnych, jedna zasługuje na baczniejszą uwagę ze względu na tradycje, mające stanowić jej podstawę. Tą sektą jest t. zw. „Kościół powszechnego związku“, który uważają jego członkowie, jako **dalszy ciąg dawnej celtyckiej religji Druidów.**

Zasady religijne tej sekty trzymane są przez jej członków w zazdrosnej tajemnicy. Publicznie wiadomo tylko tyle, że swe obrzędki religijne spełnia ta sekta wśród tzw. „stonehenge“, tj. olbrzymich kamieni, ustawionych w formie koła lub półkola, które dotąd uchodziły za pomniki kultu Druidów, i że pod tymi kamieniami chowa zwłoki swych członków.

Uczeni jednak angielscy archeologowie doszli do przekonania na podstawie mozolnych studjów, że te kamienne pomniki nie mają nic wspólnego z religją Druidów i zażądali od władz, aby „stonehenge“ zostały uznane za zabytki historyczne i aby członkom sekty zabroniono pod nimi chować umarłych.

Wyniki stąd proces między członkami „Kościoła powszechnego związku“, a władzą konserwatorską, a jego wyniku oczekują w Anglji z zaciekawieniem.

Curiosum gospodarcze.

Ze Sztokholmu donoszą, że w najbliższych dniach **zostanie sprzedaną na licytacji przymusowej prywatna linja kolejowa Kärlinge—Sjöbo.**

Fakt powyższy w XX stuleciu, żyjącem pod znakiem rozwijających się gwałtownie środków komunikacyjnych, stanowi osobliwe curiosum, jest bowiem dowodem, że może w Europie istnieć przedsiębiorstwo kolejowe tak obdłużone i nie rentujące się, że jego wierzyciele zmuszeni są szukać zwrotu swych pretensji w drodze tak drastycznej, jak przymusowa licytacja.

ADMINISTRACJA OTWARTA od godziny 9—12 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ

Za terminowe umieszczenia ogłoszeń **Redakcja nie odpowiada.**

OBOWIĄZUJĄCE OD 26-GO MARCA: Drobne ogłoszenia za słowo **zł. 0.10** — dla poszukujących posad **zł. 0.05** — za słowo drobne o treści matrymonjalnej **zł. 0.12** — wiersz milim. jednoszpaltowy **zł. 0.10** — wiersz w rubryce „Nadesłane“ **zł. 0.25** — wiersz milimetrowy po kronice **zł. 0.40.** — Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy **zł. 0.50.**— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50 procent. — Zamiejscowe ogłoszenia o 30 procent droższe.

„POPĘD“ Pierwsza krajowa fabryka lin konopnych, drucianych, oraz wszelkich wyrobów powroźniczych

JÓZEFA WAŁKOWIŃSKIEGO

Fabryka: Kraków-Dębniki, Rynek 16. Sklep: pl. Marjacki 7.

wyrabia specjalnie: Liny do popędu maszynowego — Liny budowlane — Liny kopalniane — Liny gospodarskie — Pasy konopne popędowe — Pasy młyńskie — Pasy rymarskie — Taśmy tapicerskie.

Liny na maszyny zakłada przez własnych montarów.

Uwaga: Z pracownią przy ulicy Lelewela o tem samem nazwisku niema nic wspólnego moja fabryka.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kraków na Ozyjasz Hilsztein recte Kenner — unieważnia się. 1037

ZAGINIONĄ legitymację osobistą, wydaną przez D. O. K. na nazwisko Franciszek Hauser — unieważniam 1036

DOM murowany, z sześcioma ubikacjami, 3 morgi gruntu, nadające się na cele przemysłowe i pod budowę, 10 minut drogi od stacji — wieś Trzebinia, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Garbarska 14, parter, 1 drzwi na lewo. 1028

„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ (z kogutkiem)

znakomicie ułatwiają funkcje organów trawienia

Idealny naturalny środek przy chronicznych zaparciach i przeciwko otyłości. — Sprzedają apteki i składy apteczne.

Fabryka papy dachowej i płyt izolacyjnych

pod firmą

Inż. Władysław KUCHARSKI

wyrabia i ma na składzie papę dachową w różnych grubościach i płyty izolacyjne.

FABRYCZNE BIURO SPRZEDAŻY

PODGÓRZE - ZABŁOCIE L. 26.

I. p. między godz. 3—5 popoł. Telefon 2196.

MASZYNY do szycia znane „Kasprzyckiego“. Hurtowo-Detalicznie-Raty. Warszawa, Marszałkowska l. 153. Zamawiać można listownie. 820

MŁYNY uniwersalne dla wszelkich celów wydające przemiał każdej grubości dostarcza: B/T. Jarecki i Buki. Warszawa, Hoża nr. 37. Tel. 405—25.

LAKIER NA PODŁOGI trwały, pierwszorzędnych fabryk poleca

MĘŻYK

Kraków, Plac Szczepański Skład lakieru i pokostu.

PLACÓWKA KRESOWA

TYGODNIK SPOŁECZNO-NARODOWY

Pismo poświęcone obronie ludu i Państwa Polskiego na kresach południowo-zachodnich — bezpartyjne.

Redakcja i Administracja Biała koło Bielska.

Prenumerata miesięcznie 1,200.000 Mk., półrocznie 7,000.000 Mk.

Tygodnik ilustrowany dla ludu „Wieniec-Pszczółka“

50-ty rok wydawnictwa

Kraków, ul. Dunajewskiego 7. I p.

Prenumerata kwartalna 1 zł. 20 gr.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.